



Oskarżenia o celowe zamykanie litewskich szkół w rejonie sołecznickim są wysane z palca

Duże problemy małych szkół

Sytuacja w oświacie rejonu sołecznickiego jest dosyć trudna zarówno pod względem finansowym, jak i organizacyjnym. Nie ustają też ataki ze strony niektórych organizacji społecznych na administrację rejonu rzekomo za dyskryminację poszczególnych szkół.

W związku z tym mer Józef Rybak zaprosił ministra oświaty do rejonu, aby na miejscu zorientować się w sytuacji. Wizyta miała miejsce w ubiegłym tygodniu.

Co prawda, minister nieco zmienił zaproponowany mu program. Zamiast odwiedzenia nieperspektywicznych szkół, udał się prosto do Ejszyszek, gdzie na koszt ministerstwa buduje się gmach szkoły im. Rapolionisa. Minister dokładnie zlustrował budowę, rozmawiał z budowlanymi i władzami rejonu. Następnie odwiedził jedną ze szkół, należących do gestii administracji powiatu wileńskiego. Była to szkoła w Butrymańcach. Tam już obecny był dyrektor powiatowego departamentu szkół Vasiliauskas. Rozmawiano o stosunkach między szkołami powiatowymi i samorządowymi. Wszyscy się zgodzili z tym, że istnieją różnice zarówno w finansowaniu, jak i wyposażeniu. Mimo dobrego wyposażenia i finansowania szkół powiatowych, mają one niewielu uczniów. W 14 takich szkołach rejonu uczy się obecnie 360 uczniów.

Następnie minister oświaty udał się do Szkoły Średniej im. J. Śniadeckiego w Sołecznikach. Interesowało go, jak dzieci szkoły polskiej



Uczniowie Szkoły Średniej im. J. Śniadeckiego zaskoczyli swą wiedzą gościa — ministra oświaty Algirdasa Monkevičiusa

Fot. Marian Paluszkiwicz

radzą sobie z językiem urzędowym. Mer przypomniał, że kilka lat temu administracja samorządu wystąpiła z inicjatywą, aby języka litewskiego uczyć w polskich przedszkolach i szkołach od klasy pierwszej.

Ministerstwo Oświaty sprzeciwiło się temu. Niektórzy urzędnicy mogli stracić główny atut sugestii, że idąc do szkoły polskiej dziecko pozbawia się możliwości nauki języka litewskiego i że będzie miało

trudności z integracją społeczną. Mimo oporu tych urzędników w polskich szkołach samorządowych uczniowie klas pierwszych uczą się języka litewskiego, co daje dobre wyniki.

Minister Algirdas Monkevičius obcował z uczniami klasy drugiej Szkoły im. Śniadeckiego. Dzieci poprawnym językiem litewskim swobodnie opowiadały o swoim życiu szkolnym. Minister i towarzyszące

mu osoby byli zaskoczeni wiedzą dzieci. Podobnie jak też tym, że urzędnicy z ministerstwa sprzeciwiali się tej dobrej inicjatywie administracji samorządu. Poinformowano go również, że absolwenci tej szkoły dobrze zdają egzaminy państwowe i pomyślnie wstępują do różnych uczelni, tymczasem gdy absolwenci szkół litewskich rejonu w tym roku mieli słabe wyniki z egzaminów.

(Dokończenie na str. 3)

Jubileusz szkoła w Pogirach obchodziła jako trójjęzyczna Każdy dzień jak otwarta książka



Posel Popławski z najlepszymi pozdrowieniami dla szkoły i jej dyrektora

Fot. Marian Paluszkiwicz

Osiedle Pogiry prawie każdemu kojarzy się z kombinatem cieplarnianym. Stąd przed laty, w okresie „deficytów” zdobywało się takie rarytasy, jak szczypiorek, świeże ogórki lub pomidory.

Podczas jubileuszu 25-lecia szkoły, który obchodzono 26 października, dyrektora tego kombinatu Gediminas Morkūnasa wymie-

niano jako pomysłodawcę i przede wszystkim finansodawcę budowy szkoły. Za tę „inicjatywę” musiał gęsto tłumaczyć się w bardzo ważnych instytucjach w Wilnie. Skończyło się na dyscyplinarnej naganie, ale szkoła w osiedlu podwileńskich warzywników wyrosła. Jako litewsko-rosyjska ośmiolatka.

(Dokończenie na str. 3)

Paksas może odejść ze stanowiska lidera partii

Kongresowanie Gentvilasa

W ubiegłą sobotę delegaci odbywającego się aż w Poniewieżu Kongresu Związku Liberalistów, zwołanego w trybie nadzwyczajnym, zdecydowali o wymianie sterowniczej partii z podwójnie byłego premiera Rolandasa Paksasa na ojca chrzestnego liberalistów oraz przedpaksasowego lidera partii — Eugenijusa Gentvilasa.

Wbrew zapowiedziom rywali oraz prognozom prasowym delegaci Kongresu nie mieli okazji obejrzeć zacieklej walki gladiatorów areny politycznej, bowiem drobnej, ale tegiej postury Gentvilasa, dużą przewagą głosów pokonał wysportowanego w akrobacji pilotowej, ale wątego na oko eksministra Paksasa. Ten, chociaż wcześniej zapowiadał, że w razie swojej przegranej nie będzie w rozpacz rozbił jedności liberalistów, dopuścił się tego w stosunku do konserwatystów po jego zatargu z liderami partii w sprawie „jedynie słusznego modelu prywatyzacji koncernu naftowego”, zresztą też jedyne na Litwie. Po raz drugi wypieczony lider liberalistów zapowiedział, że skupi się przede wszystkim na zachowaniu jedności partii. Do tego skupienia,

Gentvilasa zmuszają przedkongresowe oświadczenia Paksasa, że w razie przegranej zamierza on ustąpić też ze stanowiska szefa klubu parlamentarnego liberalistów, który licząc 34 posłów jest największym ugrupowaniem opozycyjnym.

Mimo jawnie wyrażonej niechęci liderów liberalistów do Paksasa jako ich przywódcy w partii, starają się oni włożyć Paksasowi poneroński wieniec laurowy na głowę i wmówić do teje głowy, że jako lider opozycji w Sejmie i szef klubu parlamentarnego Paksas jest osobą niezastąpioną. Po części mają rację, bowiem innej osoby mogącej zastąpić Paksasa na stanowisku sejmowym w parlamencie nie ma, na razie. Do momentu realizacji planów niektórych liberalistów przeformowania Gentvilasa do Sejmu. Nikt nie jest pewny, czy w razie powodzenia tego planu nie okaże się, że Paksas nie sprawdza się również jako szef klubu parlamentarnego, a wtedy nastąpi druga część kongresowania Gentvilasa, tym razem na szefa lidera opozycji prawicowej. A co będzie za rok? Wybory prezydenckie... Stanisław Tarasiewicz

W NUMERZE

Kraj — 2

Pieśń uchodzi cało

O tym, że pieśń zawsze uchodzi cało, można było przekonać się podczas kursu kierowników chórów i zespołów folklorystycznych, zorganizowanych przez Oddział Koszaliński Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki.

Praworzędność — 5

Więzienna dyskryminacja

Kontroler ds. równouprawnienia kobiet i mężczyzn Aušrinė Burneikienė ma zamiar ustalić, dlaczego była sędzia Eglė Buikuvienė (Milinienė) nie jest odizolowana od innych więźniów i jest narażona na przemoc z ich strony.

Kultura — 6

Poszukiwania Tadeusza Popławskiego

Do 5 listopada w galerii Stasya Juškusa „Vilnius ir daile” (Wilno i sztuka) czynna jest wystawa aktów wileńskiego plastyka Tadeusza Popławskiego. Autor prezentuje 16 prac wykonanych techniką olejną.

Stolica — 7

Wileńskie cmentarze mają pejzaż gór...



Jak na dzień dzisiejszy sprawa grzebania zmarłych wygląda w naszym mieście — na ten temat rozmawiamy z zastępcą kierownika grupy porządkowania miasta samorządu Wilna Gritą Ambrazejūtė.

Sentencja

Możemy zdawać się wielcy na stanowisku poniżej naszej wartości, ale wydajemy się często mali na stanowisku ponad naszą miarę.

LA ROCHEFOUCAULD



Kalejdoskop aktualności

Pracę rozpoczęli ambasadorowie Chorwacji i Mongolii

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus przyjął listy uwierzytelniające ambasadorów Chorwacji i Mongolii na Litwę.

Podczas ceremonii ambasador Chorwacji Brank Caratan powiedział, że pomyślny przebieg negocjacji Litwy z Unią Europejską służy bodźcem i dobrym przykładem dla Chorwacji.

63-letni Caratan będzie rezydował w Sztokholmie, a 63-letni Dashdavaa – w Warszawie. Jest on ambasadorem Mongolii w Polsce, a także ambasadorem na Ukrainę, Łotwę i Estonię.

Wizyta szefa europejskiego „Klubu demokratycznego”

W związku z rozpoczęciem przewodnictwa Litwy w Radzie Europy (RE) wczoraj Litwę odwiedził sekretarz generalny RE Walter Schwimmer.

Celem oficjalnej wizyty Schwimmera jest przygotowanie Litwy do zbliżającego się jej przewodnictwa w Komitecie Ministrów RE.

Kadencja przewodnictwa Litwy w RE rozpocznie się 8 listopada i potrwa 6 miesięcy. W Komitecie Ministrów RE państwa przewodniczą na zasadzie rotacji według porządku alfabetycznego. Litwa przejmuje obowiązki przewodniczącej RE po Liechtensteinie, a po upływie pół roku przekaże je Luksemburgowi. Litwa jest członkiem Rady Europy od 1993 r. Obecnie do RE należą 43 państwa.

Wilno odwiedzi minister obrony Niemiec

W tym tygodniu Wilno z roboczą wizytą odwiedzi minister obrony Niemiec Rudolf Scharping wraz z towarzyszącą mu delegacją.

Podczas wizyty w dniach 31 października – 1 listopada Scharping spotka się z prezydentem Valdasem Adamkusem, przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem, premierem Algirdasem Brazauskasem, ministrem obrony kraju Linasem Linkevičiusem oraz ministrem spraw zagranicznych Antanasem Valionisem. Jak głosi komunikat Ministerstwa Obrony Kraju, współpraca wojskowa Litwy z Niemcami rozwija się na podstawie dwustronnego porozumienia z 1994 r. W ciągu tych lat Wojsko Litewskie skorzystało z dużej pomocy.

Stopniowo słabnie pomoc zagraniczna

W tym roku o przeszło jedną piątą zmniejszył się zakres dobroczynności i pomocy z zagranicy, a ogólny potok bezzwrotnej pomocy dla naszego kraju zmniejszył się mniej więcej o jedną siódmą.

W pierwszym półroczu otrzymano środki pieniężne i dobra materialne na sumę 112,4 mln Lt – o 14,9 proc. mniej w porównaniu z pierwszym półroczem ubiegłego roku. Największą pomoc otrzymano z USA – wartości 33 mln litów, ale stanowi to o 45 proc. mniej w porównaniu z rokiem ubiegłym. Z Niemiec otrzymano wsparcie szacowane na 18,8 mln Lt – o 12,4 proc. mniej niż w pierwszym półroczu ub. roku.

Na Litwie najwyższa stopa bezrobocia

Nasz kraj, liczący ponad 200 tysięcy bezrobotnych, zarejestrowanych na giełdzie pracy, pod względem oficjalnej stopy bezrobocia, znacznie wyprzedza sąsiednie kraje bałtyckie.

Według danych bałtyckich służb statystyki, w końcu września oficjalne bezrobocie na Litwie wynosiło 12, na Łotwie – 7,6, w Estonii – 6,2 proc.

Ministerstwo Finansów emituje nowe bony lokacyjne

Ministerstwo Finansów 13 listopada rozpocznie rozpowszechnianie nowej emisji bonów lokacyjnych, za które będzie się płacić 5,5 proc. odsetek rocznie.

Papiery wartościowe ludności będą sprzedawane do 7 stycznia 2002 r. Będą one wykupywane 7 stycznia 2004 r. W pierwszym tygodniu bony lokacyjne o wartości nominalnej 100 Lt będą sprzedawane po 99,21 Lt, w drugim – 99,32 Lt, w trzecim – 99,42 Lt, w ciągu pięciu kolejnych – odpowiednio po 99,52 Lt, 99,63 Lt, 99,73 Lt, 99,84 Lt i 99,94 Lt. W ostatnim dniu rozpowszechniania papierów wartościowych będą one sprzedawane po 100 Lt.

Litwini najchętniej zatrudniają się w Niemczech

Blisko trzecia część mieszkańców Litwy, jak wykazał sondaż, chciałyby udać się na zarobki do Niemiec.

Na pytanie, w którym państwie Unii Europejskiej chcieliby ludzie pracować, 32 proc. respondentów wskazało Niemcy, 17 proc. – Anglię, 6 proc. – Szwecję, 5 – Danię, po 3 proc. wybrały Francję i Hiszpanię, po 2 proc. – Włochy i Holandię, 1 proc. – Austrię. 51 proc. respondentów twierdzi, że nie byłoby zainteresowani poszukiwaniem pracy w którymś z krajów Unii Europejskiej po przystąpieniu Litwy do tego sojuszu. 39 proc. odpowiedziało, że być może, a 10 proc. byłoby zainteresowanych poszukiwaniem pracy w UE. Na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia z Litwy wyemigrowało przeszło 200 tys. osób.

Jubileuszowa kolekcja w Moskwie

Wczoraj moskiewska publiczność jako pierwsza ujrziała ostatnią kolekcję projektantów litewskich Aleksandra Pogrebnoja i Vidy Simanavičiūtė.

Tej jesieni ci współpracujący ze sobą projektanci odzieży będą obchodzili 10-lecie swej twórczości.

Z tej okazji stworzyli nową kolekcję wiosenno-letnią „Security”, z którą zapoznają publiczność litewską i zagraniczną.

Kolekcję, składającą się z 20 strojów, w Moskwie zaprezentowały miejscowe modelki, wybrane przez litewskich projektantów. Na początku grudnia pokaz kolekcji „Security” odbędzie się w Wilnie.

(BNS, ELTA)

Podczas weekendu – kurs dla dyrygentów

Pieśń uchodzi cało

O tym, że pieśń zawsze uchodzi cało, można było przekonać się podczas kursu kierowników chórów i zespołów folklorystycznych, zorganizowanych przez Oddział Koszaliński Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki.

Kurs miał miejsce w sobotę i niedzielę w Wileńskim Domu Nauczyciela. Odbyna się on w Wilnie już po raz drugi.

Prowadzony był przez wielkich fachowców, a mianowicie przez prof. Violetę Bielecką, pedagoga filii Warszawskiej Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Białymstoku, dr. Macieja Banacha ze Studium Kultury Muzycznej Politechniki Szczecińskiej, i mgr. Mirosława Gałęskiego, wykładowcy Poznańskiej Akademii Muzycznej. Wszystkich trzech łączy praca w Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych w Koszalinie, prowadzonym przez miejscowy oddział „Wspólnoty Polskiej” (prezes – Gabriela Cwojdziska), a największą inicjatywą koszalińskiej „Wspólnoty” i Studium jest coroczny festiwal chórów polonijnych z całego świata.

Do udziału w kursie w Domu Nauczyciela zgłosili się przede wszystkim kierownicy zespołów z Wilna, rejonów – wileńskiego i solecznickiego.

– Grupa mogłaby być większa, ale szczuplejszy skład pozwala na bardziej efektywną pracę, tym bardziej, że wszyscy uczestnicy mają niemałe kwalifikacje, jak również doświadczenia w pracy – mówiła prof. Bielecka.

Wykładowcy w tym samym składzie wyjeżdżają również często na Białoruś, by iść z pomocą



Uczestnicy, wykładowcy i organizatorzy kursu in corpore. Fot. Bronisława Kondratowicz

miejscowym kierownikom chórów.

– Oczywiście, poziom zespołów na Litwie jest nieporównanie wyższy. Żyją oni normalną, stałą działalnością. W tym na pewno zasługa kierownictwa polskich szkół średnich – zaakcentował dr Banach.

Pierwszy dzień zajęć rozpoczął występ zespołu „Świtezianka” z wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego. Członkowie zespołu i kierowniczka Irena Pawlukowicz uprzejmie zgodzili się służyć za „material” uczestnikom kursu.

W trakcie dwóch dni miały miejsce zajęcia z dyrygowania, emisji głosu, metodyki prowadzenia zespołów wokalnych, metodyki emisji głosowej. Każdy z uczestników otrzymał w prezencie zestaw nut i książkę autorstwa Macieja Banacha „Prowadzenie emisji głosu w chórze”.

Na zakończenie kierownicy zespołów wykonali „Hymn Trzeciego

Tysiąclecia”, a dyrygowała nimi uczestniczka kursu Danuta Wolczek.

Dodajmy, że autorem słów i muzyki tego hymnu jest wspomniany Mirosław Gałęski. On również usiadł przy fortepianie.

Wszyscy otrzymali karty uczestnictwa. Długo trwała rozmowa przy lampce wina i małej czarnej.

Prezes Centrum Kultury Polskiej Apolonia Skakowska życzyła, by nabyta wiedza służyła polskiej muzyce i polskiemu słowu na Wileńszczyźnie. Gościom z Polski podziękowała za współpracę, wręczając nowo wydany tomik poetycki swego autorstwa pt. „Zegar polskich serc”.

Na tym spotkaniu jednak współpraca wykładowców muzyki z Polski z ośrodkami Wileńszczyzny nie kończy się. Pani Bielecka w najbliższym czasie, tj. 10 i 11 listopada, przybędzie do Śolecznika i Turgiel z chórem żeńskim zespo-

Litwa prosi Izrael o ekstradycję oskarżonego o sowieckie ludobójstwo

Wielokrotne próby

Prokuratura Generalna Litwy w poniedziałek skierowała prośbę do Ministerstwa Sprawiedliwości Izraela o ekstradycję zamieszkałego obecnie w Izraelu 81-letniego Nachmana Duszańskiego, oskarżonego na Litwie o ludobójstwo w okresie okupacji sowieckiej.

W okresie okupacji sowieckiej w latach drugiej wojny światowej oraz powojennych Duszański na Litwie był wysokim rangą oficerem sowieckiej bezpieki, a teraz wytoczono mu sprawę karną o zagładę ludności kraju.

Prokuratura Generalna w swej prośbie o pomoc prawną powołuje się na Konwencję Europejską o ekstradycji z roku 1957.

Prokuratura Generalna Litwy dwukrotnie w 1999 r. pisała do Ministerstwa Sprawiedliwości Izraela

Usługi dla wilnian z okazji Zaduszek

Intensywne porządki

Dla wygody mieszkańców Wilna wysypisko śmieci w Kariociskach jeszcze przez tydzień nieodpłatnie przyjmie miejskie odpady.

W związku ze zbliżającym się Dniem Wszystkich Świętych oraz Świętem Zmarłych, mieszkańcy oraz służby samorządu miejskiego intensywnie porządkują cmentarze i ich otoczenie. W związku z tym Samorząd Wileński postanowił do 5 listopada przedłużyć akcję „Oczyszczamy świat”. Jeszcze przez tydzień

z prośbą o przesłuchanie Duszańskiego w charakterze świadka. Nie doczekawszy się odpowiedzi prokuratura wznowiła swoją prośbę w roku ubiegłym i bieżącym.

Prokuratorzy litewscy nie doczekawszy się pomocy prawnej od Izraela, po zebraniu dostatecznych dowodów, zaocznie oskarżyli Duszańskiego o 9 przypadków organizowania i osobistego udziału w wielu akcjach przeciwko litewskim bojownikom ruchu oporu i ludności cywilnej, a także likwidację dowódcy partyzantów Adolfa Ramanauskasa o pseudonimie Vanagas. Na podstawie dostarczonego przez prokuratorów materiału Wileński Sąd Dzielnicy nr 2 decyzją z 28 września br. skazał Duszańskiego na areszt prewencyjny. Duszański w latach 1940–1971 pracował w sowieckich okupa-

cyjnych strukturach represyjnych MWD-MGB, zajmując w nich wysokie stanowiska. Pracujący w okresie wojennym i powojennym w sowieckich MGB/KGB Duszański uczestniczył w operacjach karnych przeciwko bojownikom o niepodległość Litwy. W 1999 r. Prokuratura Generalna z Ośrodka Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy otrzymała materiały archiwalne, potwierdzające, że pod kierownictwem Duszańskiego w okresie powojennym deportowano cztery rodziny.

Zdaniem funkcjonariuszy izraelskich, przeprowadzenie postępowania w sprawie Duszańskiego bez przesłuchania Litwinów, którzy kierowali nim i obecnie mieszkają na Litwie, oznaczałoby jego wyodrębnienie „w sposób dyskryminacyjny”.

(BNS)

Szczególnie niebezpieczni Ogłoszono wyrok

Wileński Sąd Okręgowy w końcu ubiegłego tygodnia ogłosił wyrok grupie przestępczej Januškevičiūsa. Dwaj organizatorzy – Valerijus Januškevičius i Władimir Rafejenkow zostali skazani na dożywocie.

Trzeci inicjator powstania krwawej bandy – Genadij Czepanidze w więzieniu spędzi 19 lat. Ogółem ogłoszono wyrok 21 osobom. Za różne przestępstwa skazano ich na pozbawienie wolności od 2 do 19 lat.

Oprac. I. L.

(ELTA)

Oskarżenia o celowe zamykanie litewskich szkół

Duże problemy małych szkół

(Dokończenie ze str. 1)

Wielka polityka

Przed zakończeniem krótkiej wizyty minister spotkał się w Solecznikach z dyrektorami szkół rejonu. Mówili oni o problemach oświaty oraz głównych jej kierunkach. M. in. minister poruszył problem szkół „nieracjonalnych”, liczących po 5 – 7 uczniów. Powiedział, że nie jest zwolennikiem takich szkół, w których dziecko się nie nauczy ani angielskiego, ani pracy z komputerem. Kształcenie dzieci należy skoncentrować, zdaniem Monkevičiusa, w nowoczesnie wyposażonych szkołach z dobrą kadrami pedagogicznymi. Trudno nie przyznać racji ministrowi, że w małych szkołach niełatwo jest zapewnić należyty poziom. Większość takich szkół w republice już zlikwidowano. Tymczasem w rejonie sołecznickim jest inaczej. Jak podkreślił kierownik wydziału oświaty Antoni Jankowski, osiedla rejonu są rozproszone po lasach i należy wziąć pod uwagę bezpieczeństwo dziecka w drodze do szkoły i ze szkoły. A wydział oświaty powinien zapewnić odpowiedni poziom pracy pedagogów. Jak się okazało, chodzi o coś innego. W tym roku do czterech szkół w rejonie 1 września uczniowie nie przyszli. Rodzice postanowili skierować swe dzieci do większych, bardziej nowoczesnych i prestiżowych szkół. O tym zresztą mówił minister: dziecko powinno się uczyć w dużej szkole i zdobyć wiedzę według pełnego programu. Jak poinformowano w rejonowym wydziale oświaty, uczniowie nie przyszli do szkół w Milkunach, Zawiszańcach, Małych Solecznikach i Podborzu. Są to szkoły litewskie. Dlatego też wśród urzędników Ministerstwa Oświaty zapanowało kolejne poruszenie. Z jednej strony niektórzy przedstawiciele ministerstwa oskarżali mera rejonu, że prowadzi on rejon do trudnej sytuacji finansowej poprzez utrzymywanie niedużych szkół. Z drugiej strony, w tym samym ministerstwie sugerują merowi uprawianie „wielkiej polityki” w związku z tym, że w rejonie zmniejsza się liczba szkół litewskich.

— Dla administracji rejonu nie robi różnicy — czy to szkoła litewska, czy polska, o ile nie ma ona racji bytu — twierdził Józef Rybak. — Skoro rodzice postanowili oddać dziecko do innej szkoły — to ich wybór.

Szkoły bez uczniów

Najgłośniejszy skandal wybuchł z powodu szkoły w Milkunach. A tymczasem wszystko wyglądało proste jak drut. Ministerstwo Oświaty przydzieliło autobus szkole w Dziewieniszkach. Gdy tylko zaczął on kursować po wsiach, dzieci z Milkun pojechały do szkoły w Dziewieniszkach. Żadne dziecko nie poszło do litewskiej szkoły, tylko zamieniło małą, nieperspektywiczną szkołę na większą i lepszą. Kto jest winien? Winą obarcza się wydział oświaty i administrację samorządu, twierdząc, że nie zapewnili w Milkunach odpowiedniego poziomu oświaty. Jak sądzi starosta Dziewieniszek Czesława Marcinkiewicz, szkoła w Milkunach nie jest ani lepsza, ani gorsza od innych. Porządny ciepły gmach, nauczy-

cielki miały odpowiednią kwalifikację i można było się uczyć. Tymczasem rodzice postanowili, że skoro autobus zabiera dzieci z domu, to dlaczego nie posłać je do dużej szkoły? Wydział oświaty uważa, że problem został sztucznie rozdmuchany. „Vilnija” rozpowszechniła oświadczenie, że administracja rejonu zamyka szkoły litewskie. — Nie jest to bynajmniej zgodne z prawdą — twierdzi mer rejonu. — Te szkoły otwarto, tylko nie ma w nich dzieci, a więc nie ma i nauczycieli.

Niektórzy urzędnicy chcieliby za wszelką cenę wskrzesić szkołę w Milkunach. Tymczasem większość rodziców nie ulega namowom i nie wycofuje dzieci ze szkoły w Dziewieniszkach. Zamiast „złego” samorządu obecnie szkołę w Milkunach zakłada „dobry” powiat. Ponoć znalazła się trójka dzieci niejakiej Mackailienė. Najmłodsza uczennica Raminta jest urodzona w 1998 r. Jedno dziecko przywożą ze szkoły powiatowej w Jurgiela-nach, a więc się uczy i tu, i tam.

Z podobnej przyczyny zamknięto szkołę litewską w Małych Solecznikach. Jej uczniowie udali się do Solecznickiej Szkoły Tysiąclecia, posiadającej doskonale warunki do nauki. Jeszcze wcześniej przeniosła się tu cała szkoła litewska z Zawiszańców. Dzieci bez kłopotu dojeżdżają autobusem. Przeszły one z jednej szkoły litewskiej do drugiej, a więc bez problemu. A jeśli ktoś dostrzega te problemy, to już demagogia — sądzi sołecznicki wydział oświaty. Zwraca się tu również uwagę na to, że proces wyboru szkół na rzecz większych i lepszych jest powszechny. Do Szkoły im. Śniadeckiego w Solecznikach w tym roku sporo dzieci dojeżdża z Butrymańc, Janczun i in., bo rodzice tak chcą. I nikt temu nie przeszkodzi, jeśli miejscowa szkoła nie zwabi dzieci dobrymi warunkami nauki.

„Uczniowski koszyk”

Na spotkaniu z dyrektorami szkół minister przypomniał o tym, że zgodnie z założeniami „uczniowskiego koszyka” pieniądze dla szkół będą przeznaczane w zależności od liczby uczniów. Z tego „koszyka” zapłaci się nauczycielom, za podręczniki oraz pokryje inne wydatki, związane z procesem nauczania. Administracja samorządu zapłaci za ogrzewanie, elektryczność oraz inne usługi komunalne.

— Liczba uczniów rejonu świadczy o tym, że wprowadzenie „koszyka” w przyszłości stworzy nam wiele problemów — mówił mer rejonu. W związku z tym minister obiecał w ciągu pierwszych kilku lat w drodze wyjątku pozwolić regulować wykorzystanie środków „koszyka”, przelewając je między szkołami. Może się zdarzyć, że w dużej szkole wystarczy pieniędzy na wynagrodzenia za pracę i premie, a w małej szkole może zabraknąć na pobory. Możliwe, że będzie potrzebna reorganizacja niektórych szkół, aby nauczyciele nie pozostali bez środków do życia, twierdzą specjaliści wydziału oświaty. Swoją drogą, wprowadzenie „koszyka” pozwoli pedagogom otrzymywać pobory bez opóźnień, regularnie. W tym roku nauczyciele nie otrzymali jeszcze wynagrodzeń za wrzesień.

Piotr Ryngiewicz

Jubileusz szkoła w Pogirach obchodziła jako trójjęzyczna

Każdy dzień jak otwarta książka



Hymn szkolny w wykonaniu uczniów i nauczycieli

(Dokończenie ze str. 1)

Dorastanie do średniej ogólnokształcącej

Jak powiedziała w słowie inauguracyjnym dyrektor Aušra Mažonienė, szkoła rosła w zaskakującym tempie. Jesienią 1976 roku przyszło do niej 19 dzieci, a już w 1985 była średnią, do której uczęszczało 220 uczniów. Dziś szkolna uczniowska gromada liczy 960 osób. Pion polski też ładnie się legitymuje — w tym roku 260 dziewcząt i chłopców pobiera tu naukę w języku ojczystym. Zespół pedagogiczny szkoły w Pogirach — też nie gratka — liczy sto osób!

Miło było spotkać na sali Annę Adamowicz i Michała Treszczyńskiego, którzy przyszli złożyć życzenia w imieniu administracji i słuchaczy Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej. Sądzę, że pewien sentyment łączy ich z tą szkołą. Nie tylko dlatego, że obecnie uczęszczają do tej szkoły córka pana Michała i syn pani Anny. Dotożyli wiele starań, aby powstały tu polskie klasy. Pan Michał na łamach naszego dziennika, jak też podczas rozmów z mieszkańcami osiedla, przekonywał o wadze nauczania dzieci w języku ojczystym. Zresztą wtedy, na fali odrodzenia, temat ten traktowano jako sprawę honoru i zachowania swej tożsamości, więc do polskich klas zaczęto coraz chętniej posyłać swoje pociechy.

W języku ojczystym

Jednak nie od razu lody ruszły. Dawna administracja szkoły pogirskiej nie pałała chęcią otwierania klas polskich. Aktywnie włączyła się do ich zakładania pani Janina Subocz-Lewczuk, niezapomniana solistka „Wili”, wspaniała polonistka. Akurat otrzymała mieszkanie w Pogirach. Poprowadziła polskie klasy początkowe. Dziś zapomniał się o tamtych trudnościach. Najważniejsze jednak, aby w polskich rodzinach gminy pogirskiej pamiętano o wadze nauczania dzieci w języku ojczystym. Ta pamięć pomoże ich dzieciom w przyszłości.

Jak poinformowała „Kurier Wileński” Lila Nowicka, wicedyrektor szkoły do spraw polskich, w młodszych klasach dzieciarnia pogirska dobrze opanowuje język ojczysty

i gramatykę, jednak w starszych klasach ściśle przedmioty są wykładane po litewsku, a wszystko przez brak podręczników w języku ojczystym. Czyli tak zwana integracja dzieci z rodzin polskich odbywa się tu szybciej, niestety, kosztem ich dodatkowych wysiłków. Wprawdzie, jak podkreśliła pani wicedyrektor, absolwenci dwu poprzednich promocji polskich klas dobrze złożyli maturę i prawie wszyscy stu-

ski, którego pani dyrektor powitała słowami „nasz wielki przyjaciel i pomocnik”; Józef Przybylski, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Łomży. Z tym liceum szkoła od kilku lat utrzymuje przyjazne kontakty. Najbardziej ściśle współpracują szkolne drużyny koszykarskie. Każdej jesieni pogirscy koszykarze jadą do Łomży na zawody.

Mieszkają tam w rodzinach. Po zawodach następuje najprzyjem-



Maluchy składały życzenia w języku polskim

diują lub kontynuują naukę w szkołach pomaturalnych.

Dwadzieścia pięć dąbków

Żaden jubileusz szkolny nie może się odbyć bez gości i sponsorów. Wśród darczyńców znalazła się spółka „Mūsū sodaī”, której pracownicy w dniu jubileuszu przywieźli pod szkołę 25 czerwonych dąbków. Ich sadzenie przez starszoklasistów stało się symbolicznym początkiem obchodów jubileuszowej imprezy. Wśród licznych gości znaleźli się Sygnatariusz Aktu Niepodległości Litwy, poseł na Sejm Vytautas Landsbergis z małżonką; poseł na Sejm Aleksander Popław-

niejsza część wizyty — autokarowa wycieczka po Polsce. Wiosną łomżanie przyjeżdżają do Pogir.

Nie zabrakło życzeń od samorządu rejonu wileńskiego, które złożyły wicemer Teresa Paramonowa i kurator Wydziału Oświaty Malwina Akanavičienė. Mówiąc o wielkim posłannictwie szkoły i nauczycieli, pani wicemer podkreśliła, że każdy dzień spędzony w szkole — to kartka dużej księgi, zwanej życiem, którego część każdy z nas spędza w murach swojej szkoły. Głośnie brawami sala powitała słowa pani kurator o tym, że samorząd przyznał szkole pomoc finansową...

Jadwiga Podmostko
Fot. Marian Paluszkiewicz

Z okazji Pięknego Jubileuszu

70-lecia

Mieczysławowi Andruszańcowi

moc najserdeczniejszych życzeń:

zdrowia, nieustającej energii oraz

wszelkich łask Bożych

składa kochająca rodzina

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” – „Polak Roku” od lat jest potwierdzonym świadectwem zainteresowania naszych Czytelników sprawami polskiej społeczności na Litwie. Przekonaliśmy się, że nie są oni obojętni wobec ludzi, którzy wkładają wiele pracy na rzecz zachowania polskości na Litwie.

Pragniemy poinformować, że w regulaminie konkursu nastąpiły pewne zmiany. Mamy nadzieję, że nie odstraszą one Państwa od udziału w konkursie, a przyczynią się do wytypowania najbardziej godnych osób.

1. Każdy Czytelnik „K. W.”, dowolna organizacja, urząd mają prawo zgłosić swego kandydata (kandydatów) do listy „Polak Roku 2001” (Imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandydata, trzeba też podać własne nazwisko i imię, adres i telefon). Zgłoszenie należy wysłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, „Polak Roku 2001”, Birbynių 4a, Vilnius, Lietuvos Respublika.

Propozycje-zgłoszenia przyjmowane są do końca października tego roku.

2. Po otrzymaniu propozycji-zgłoszeń komisja wytypuje 10 kandydatów do tytułu „Polak Roku 2001” i zaproponuje Państwu, aby z tej dziesiątki wyłonić zwycięzcę.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku, o czym poinformujemy dodatkowo.

Informacja pod tel. 60 84 44
Redakcja



Honorata Jasińska. Jestem uczennicą klasy 12a Awiżeńskiejskiej Szkoły Średniej. Należę do ludowego zespołu „Truskaweczka”. Uprawiam sport – siatkówkę; gram na pianinie. Bardzo lubię przyrodę i zwierzęta. Jestem sympatyczną, miłą, wyrozumiałą osobą. Mam duże poczucie humoru. Lubię podróżować, zwiedzać dalekie kraje. Uwielbiam nowości i przygody, dlatego właśnie postanowiłam wziąć udział w konkursie „Dziewczyna Kuriera”.
Fot. Marian Paluszkiwicz

"Dziewczyna "Kuriera 2001" Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: "Kuriera" oraz dwie wice (I i II) – nagrody główne; Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Zostaną również wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loterią, muzyką, śpiewem, tańcem odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia, na Trzech Króli. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY dzisiaj będą musiały znać się na wszystkim, działać jako złota rączka, być do tańca i różańca. Dużo będzie niespodzianek... Czy jesteście, Barany, przygotowane do tak intensywnego dnia?

U **BYKÓW** się okaże, że nie wszystko da się załatwić przez mówienie i proponowanie. Trzeba będzie za coś zabrać się tymi rękami, ryzykując, że poplamicie, Byki, spodnie i popsujecie sobie manikiur.

BLIŹNIĘTA będą działać jako podręczna poradnia i chodząca encyklopedia. Będą do Bliźniąt dzwonić znajomi z pytaniami, jak coś załatwić albo jak otworzyć zamek, który się zaciął. Przyda się Bliźniętom, że są takie czytane.

Przed **RAKAMI** wyrosną dziś przeszkody: głównie dlatego, że wiele spraw zbiegnie im się w jeden węzeł. W krótkim czasie będą musiały być w paru miejscach i różne rzeczy równocześnie pilotować. Ale nadejdą też mile wiadomości.

LWY niech się mają na baczności, bo łatwo dziś mogą popełnić błąd, wykonać fałszywy krok, albo niechcący komuś powiedzieć coś, czego będą żalować. Uważajcie też, Lwy, na tych, którzy chcą was zrobić na szaro.

PANNY będą w dobrych stosunkach z ludźmi, więc będą wyręczane w obowiązkach, a ich polecenia będą z ochotą spełniane. (Żeby tylko się od tego Pannom nie przewróciło w głowach...)

U **WAG** przewidujemy większe niż zwykle koszty i wydatki. Kończy się epoka słów – pora przejść do czynów. Tak się składa, że teraz dla Wag będzie to także oznaczało przejście do kasy.

SKORPIONY będą naprawiać to, co ktoś inny popsuł. Mnóstwo rzeczy wokół nich będzie nie tak, jak by chciały. A może to tylko wy, Skorpiony, macie za wysokie wymagania?

U **STRZELCÓW** przeważać będzie szara proza życia: kupowanie ziemniaków na zimę, uszczelnianie okien, przymierzanie ubrań, które nielatwo będzie (do figury Strzelca) dopasować.

U **KOZIOROŻCÓW** będzie to czas mobilizacji: terminy będą naglic, czegoś dla Koziorożca może zaraz zabraknąć, ważni ludzie będą dla niego mieli tylko 5 minut. Nie ulegajcie, Koziorożce, słabościom.

WODNIKI czeka więcej zajęć praktycznych, z jakimiś narzędziami w rękę, często na świeżym powietrzu. To, na temat czego Wodniki dotąd teoretyzowały, teraz trzeba będzie wprowadzić w życie.

RYBY często znajdują się w rolach szefów albo prawych rąk swoich szefów. Będą odpowiedzialne: jak się coś nie uda, to będzie ich wina. Teraz, Ryby, nie będzie można się oszczędzać.

Uśmiechnij się



– Doktorze, boli mnie całe ciało. Gdzie tylko palcem nie tknę, wszystko boli. – Proszę pokazać palec. Ależ kochany, przecież masz złamany palec.

– Jaka bogata jest nasza przyroda. Idę wczoraj wieczorem przez park i widzę leży złoty tańczuch. Wytrzymałem z niego chłopa i noszę sobie na zdrowie.

Przed pałacem szejka zatrzymuje się autokar pełen kobiet.

– Znowu turyści? – pyta szejka.

– Nie, to pana teściowe.



ul. Pylimo 17
**REPERTUAR NA 27
PAŹDZIERNIKA**

WIELKA SALA
„Moulen Rouge” 27.10 – 01.11 – godz. 10.45; 14.45; 19.00; 21.30; Australia/USA, melodramat. Reż. Baz Luhrman, wyst. Nicole Kidman, Ewan McGregor, John Leguizamo.

„Siostry” 27.10 – 01.11 – godz. 13.00; 17.15; Rosja, dramat kryminalny. Reż. Siergiej Bodrow, wyst. Oksana Akinszina, Katia Gorina. Wejściówka do WIELKIEJ SALI

– 10 Lt. W poniedziałki – 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

SALA 88

„Planeta mała” 27.10 – 01.11 – godz. 12.00; 15.45; 21.45; USA, film przygodowy. Reż. Tim Burton, wyst. Mark Wahlberg, Tim Roth.

„Pogromczynie serc” 27.10 – 01.11 – godz. 18.00; USA, komedia kryminalna. Reż. David Mirkin, wyst. Sigourney Weaver, Jennifer Love Hevitt, Ray Liotta.

„Bez głowy” 27.10 – 01.11 – godz. 10.30; 14.15; 20.15; USA, komedia. Reż. Mark S. Waters, wyst. Monica Potter, Freddie Prinze Jr.

Wejściówka do SALI 88 – 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

WIELOKANALOWA TELEWIZJA ABONAMENTOWA

Święto się zbliża!
Śpieszcie z otwarciem kufra z prezentami!

Do 15 grudnia
ogłasza się

wielką grę Bożonarodzeniową.

GŁÓWNA NAGRODA

SAMOCHOŃ FIAT PUNTO!

NAGRODY DODATKOWE:

- | | |
|----------------|----------------------------|
| 1 pralka | 10 kuponów wartości 100 Lt |
| 1 telewizor | na zakup zegarków na rękę |
| 3 odkurzacze | 10 kuponów wartości 100 Lt |
| 3 mikrofalówki | na zakup artykułów |
| 10 czajników | spożywczych |
| 10 żelazek | w sieci Iki |

Warunki udziału oraz dodatkowa informacja
pod nr tel. (8-22) 33 08 56, 33 01 97.

SPONSOR GENERALNY:

UAB „VEDA”
Č. Sugiharos g. 2, Vilnius
tel. (8-22) 70 57 25.



Nowy Punto - to samochód nowego tysiąclecia, kompaktowy, bardzo uniwersalny i dynamiczny. Ten wóz maolitrażowy przyjemnie was zadziwi obszernym wnętrzem, urządzeniem światła "odprowadz mnie do domu", pozwalającym orientować się na ciemnym podwórzu i bezpiecznie dotrzeć do domu, elektromechanicznym wzmocnieniem steru. W Europie Fiat Punto należy do najbardziej kupowanych modeli!

FIAT

Niech świat będzie twoim przyjacielem!

Przedsiębiorstwo
indywidualne I. Makowskiej

„Erelena”
Stale sprzedajemy

Ładowarki:

- EV 687 28.10
- EV 687 33.10
- EV 717 33.20
- DV 1792 33.20

Baterie do akumulatorów:

- 2x40/200
- 2x40/250
- 2x40/350
- 2x40/210

Opony, części zamienne do bułgarskich ładowarek.

Vilnius, tel. / fax 31 32 42,
22 35 34, 8 287 25724.



(Zam. 31)

Sklep „Antykwariat” skupuje stare cenne przedmioty. Rozlicza się od razu. Ceny umowne.

Sklep jest czynny w godz. 10 – 12 i 15 – 18, nieczynny w soboty i niedziele.

Nasz adres: Vilnius, Lazdynai, ul. Architektų 19, obok sklepu „Erfurtas”, tel. 49 91 69, 44 48 66

AB „Gerovė” w nieograniczonej ilości po cenie umownej skupuje korzenie chrzanu.

Vilnius, tel. 62 80 08, 61 38 46.

Olicki maniak ujęty?

Niepokój w mieście

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze praworządności w Olicie zatrzymali podejrzanego o napady na kobiety i gwałty 29-letniego Egidijusa Čepulionisa.

Sąd dzielnicowy rejonu olickiego zezwolił na zatrzymanie go na okres trzech miesięcy. Oskarżony jest o zgwałcenie 46-letniej kobiety. Zatrzymany swoją winę neguje.

Według danych niepotwierdzonych, Čepulionis przed kilkoma laty przez krótki okres pracował w olickiej policji, lecz był z niej usunięty za dyskredytację miana funkcjonariusza.

Nie odrzuca się możliwości, że może być on powiązany z innymi głośnymi w Olicie przestępstwami, w których ucierpiały kobiety w okresie od połowy września br.

13 września w nocy na skrzyżowaniu ulic Putinų i Pramonės została napadnięta, okrutnie pobita i obrabowana 30-letnia pracowniczka spółki „Snaigė”. Rano znaleziono ją w krzakach nieprzytomną. Po kilku tygodniach przy szkole średniej „Volungė” dokonano podobnego przestępstwa, o które oskarżony jest właśnie Čepulionis. Mężczyzna napadł na kobietę, dusił ją, znęcał się i męczył przez kilka godzin. Następnie kilkakrotnie zgwałcił ją i dopiero nad ranem zostawił.

11 października rano na terytorium przedszkola w okolicy ulicy

Putinų znaleziono pobitą i rozebraną 27-letnią Audronę Šerkšnaitę. Po kilku tygodniach, nie odzyskując przytomności, kobieta zmarła. Tego samego wieczora i w tym samym miejscu dokonano napadu i obrabowano jeszcze jedną kobietę, której udało się uciec przed napastnikiem. Kolejną ofiarą maniaka została 56-letnia mieszkanka Olity. Pobił ją, zgwałcił i obrabował 22 października wieczorem. Po kilku tygodniach zanotowano inny napad. Tym razem kobiecie udało się uniknąć gwałtu.

Seria tych przestępstw w Olicie przypominała o nie wykrytym zabójstwie, które miało miejsce na początku tego roku w parku młodzieżowym. W styczniu paskiem od torebki została uduszona wracająca z pracy 30-letnia Aldona Šalomskienė.

Badający ostatnie przestępstwa funkcjonariusze są zdania, że wszystkie one są bardzo podobne. Jednakże twierdzić, że dokonała je jedna osoba, na razie nie można. Funkcjonariusze ostrzegają, że ujęcie jednej osoby nie znaczy, że można się uspokoić. W mieście zgromadzono dodatkowe siły policji, na ulicach dyżury pełni więcej niż zwykle funkcjonariuszy, w większej swej części nie umundurowanych.

Oprac. I. L.

Była sędzia została skopana
Więzienna dyskryminacja

Kontroler ds. równouprawnienia kobiet i mężczyzn Aušrinė Burneikienė ma zamiar ustalić, dlaczego była sędzia Eglė Buikuvienė (Milinienė) nie jest odizolowana od innych więźniów i jest narażana na przemoc z ich strony.

Była sędzia na podstawie wyroku, który wszedł w życie w kwietniu br., została umieszczona w wileńskim zakładzie robót poprawczych obojrzecznego reżimu na ul. Sniego, w którym karę odbywają byli funkcjonariusze.

Przed tygodniem Milinienė została przewieziona do poniewieskiej kolonii robót poprawczych ogólnego reżimu, gdzie, według informacji posiadanej przez kontrolerkę, już po dwóch dniach doznała fizycznej i psychologicznej prze-

mocy ze strony więźniów. Prawdopodobnie skazana, cierpiąca na stwardnienie rozsiane, została skopana i obrzucona obelgami i groźbami. Biegli medycyny sądowej ustalili jej lekkie obrażenie ciała.

Kontroler ds. równouprawnienia kobiet i mężczyzn ustaliła możliwe naruszenia ustawy, kiedy była przedstawicielka organów praworządności, w odróżnieniu od byłych funkcjonariuszy – mężczyzn, nie była izolowana od innych skazanych. Pracownicy zakładu karnego na ul. Sniego poinformowali, że była sędzia została przeniesiona do Poniewieża z powodu skarg innych skazanych, poza tym kobieta powinna być więziona oddzielnie od mężczyzn.

Oprac. I. L.

Na dziewczynkę napadł ogromny pies
Przyszłość — bez blizn?

W sobotę w nocy chirurdzy Kowieńskiej Uniwersyteckiej Kliniki Medycznej w ciągu kilku godzin operowali czteroletnią dziewczynkę pogryzioną przez psa.

Mieszkanke rejonu prenajskiego Vitę Petravičiūtę operowano sześć godzin. Po ukąszeniu psa na twarzy dziewczynki została głęboka rana o wielkości dziecięcej dłoni, znajdująca się koło oka i tętnicy na szyi. Chirurdzy cieszą się, że nie zo-

stały naruszone nerwy na twarzy dziecka. Mają nadzieję, że przeszczepione tkanki przyjmą się i w przyszłości blizny nie będą szpecily twarzy Vity.

Nieszczęście zdarzyło się na oczach matki Rasy Petravičienė. Widziała ona przez okno, jak do bawiących się na podwórzu dzieci podbiegł wielki pies i rzucił się na jej córkę. Po zajęciu psa zastrzelono.

Oprac. I. L.

Nie ma gdzie się ukryć

Małe terytorium

Litwa, Łotwa i Estonia przygotowują program ochrony świadków, pomocny w walce z zorganizowaną przestępczością.

W nowym programie przewidziane jest zapewnienie ochrony świadków przed postępowaniem sądowym i w jego trakcie oraz możliwość zmiany wszystkich danych o nich – zmiany miejsca zamieszkania i wszystkich dokumentów.

Specjaliści wymienili dwa podstawowe problemy związane z ochroną świadków w państwach bałtyckich. Pierwszy – to koszt. Ochrona jednej osoby może wynosić około 2 mln koron w ciągu roku. Po drugie – terytorium krajów bałtyckich jest zbyt małe, żeby można tu było skutecznie ukryć człowieka przed mafią.

Oprac. I. L.



Wczoraj około godz. 8.30 na skrzyżowaniu ulic Liepkalnio i Dzūkų w Wilnie doszło do zderzenia dwóch samochodów: marki VAZ i VW Passat. Na skutek uderzenia Żiguli przewróciło się. Jak poinformowano redakcję w wileńskiej policji drogowej, rannych nie było. Kto spowodował wypadek, ustalili się podczas dochodzenia.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Nocna przejażdżka taksówką

Uciekł z bagażnika

10 lipca w nocy grupa młodych ludzi wezwała taksówkę. Kierowca, który przybył, zabrał czterech mężczyzn i odwiózł do Białej Waki. Tam nietrzeźwi pasażerowie przez pewien czas szukali czy alkoholu, czy panienek. Nie znalazłszy nic, kazali kierowcy jechać z powrotem...

Do miejsca przeznaczenia jednak nie dotarli. Po drodze zmusili taksówkarza, aby zatrzymał samochód. Wyciągnęli kierowcę, pobili go i wpełnęli do bagażnika. Mężczyzna jednak nie stracił przytomności i, gdy napastnicy pojechali dalej, zdołał wyłamać zamek bagażnika i wyskoczyć na drogę, nie zauważony przez swoich krzywdzicieli. Miejsowości nie znał, więc przez pewien czas błądził, aż ktoś jadący tą drogą podwiózł pobitego kierow-

cę do stacji paliwowej, skąd on zatelefonował na policję.

Zrabowany samochód znaleziono za Pogirami. Młodzi ludzie widocznie wcale nie chcieli go uprowadzić, tylko „pojeździć”. Na pamiętkę zaś tej nocy zabrali radiomagneton i rozbili plafon.

W połowie października policja kryminalna rejonu wileńskiego wpadła na ślad przestępców. Jeden z nich – to mieszkaniec Pogir, inni pochodzą z Wojdat. Na razie zatrzymano trzy osoby, w tym jednego – E. M. (ur. w 1984 r.) – osadzono na miesiąc w areszcie na Łukiszkach. Dwaj inni zaś przebywają w areszcie domowym. Czwartego podejrzanego funkcjonariusze również spodziewają się wkrótce zatrzymać.

Irena Litwin

Poszkodowani chcą zmiany adwokata

Zahamowana sprawa

Wczoraj Kowieński Sąd Okręgowy, po dwumiesięcznej przerwie, ponownie był zmuszony odłożyć rozpatrywanie tzw. sprawy kiejdańskiej, sprawy zabójców i rekieterów. W posiedzeniu nie uczestniczył adwokat oskarżonego Sauliusa Narkevičiausa – Romas Andrikis, który przedtem powiadomił sąd, że jest chory.

Poszkodowani byli rozszczęceni z powodu odroczenia rozpatrywania sprawy, proponowali zmienić adwokata, który hamuje proces. W sierpniu br. sprawę zaczęto rozpatrywać od podstaw, po trzech dniach pracy posiedzenie odłożono, aby zebrać wszystkich nie przesłuchanych świadków.

W tej szczególnie wielkiej spr-

Tożsamości denatki nie ustalono
Zwłoki koło drogi

W niedzielę około godz. 11 mieszkańcy pobliskich okolic znaleźli niedaleko Kienu (rejon wileński) w odległości 17 m od drogi zwłoki kobiety, której nie rozpoznano. Na szyi denatki widniały ślady duszenia, na głowie – rana, na jednej z rąk – sińce.

Kobieta mogła mieć 35-40 lat. Jak ustalono podczas oględzin wstępnych, prawdopodobnie kulala na jedną nogę, na plecach miała bliznę po przebytej operacji, brak uzębienia na przedzie górnej szczęki, na

policzku miała duże znamię. Włosy ciemne, krótko ostrzyżone. Ubrana była w niebieską kurtkę, pod którą miała włożoną na wywrót kamizelkę, czarne spodnie oraz zimowe buty. W kieszeni kurtki znaleziono 1 cent. Policja kryminalna rejonu wileńskiego przypuszcza, że ciało zostało przywiezione samochodem, potem wyrzucone i wleczone do lasu. Osoby, które coś wiedzą o tożsamości kobiety, proszone są o zatelefonowanie na policję pod nr: 71-76-28, 75-25-66, 71-76-21, 71-76-36. Inf. wł.

Kryminały

Agresywny eksmażonek

W niedzielę na policję rejonu wileńskiego zgłosił się Rytis Š. i zawiadomił, że około godz. 16 do jego domu w Ginejcziskach, po wybiciu dwóch szyb okiennych wdarł się były mąż jego siostry Liny G. – Vytautas G. Były małżonek groził kobiecie fizyczną rozprawą.

Nieświeża pomoc

Celnicy kowieńskiej terytorialnej komory celnej, po sprawdzeniu przesyłki humanitarnej z Niemiec na Litwę, ustalili, że przedstawiciele międzynarodowych organizacji wieźli nieświeże produkty oraz... towar przemytniczy.

W przyczepie jednej z ciężarówek znaleziono 700 pakietów z artykułami spożywczymi, których większość miała przedawniony termin używania. W tej samej przyczepie znajdowało się 7,5 ton worków przeznaczonych do przewożenia torfu, które nie były deklarowane. Zdaniem przedstawicielki organizacji międzynarodowej „Ludzie pomagają ludziom” Inge Liedr, worki te również już są „przedawnione” i nadają się tylko na śmiecie.

Wypadek drogowy

W sobotę około godz. 4 na 200. km szosy Niemenczyn-Mejzagola-Jewje (rejon wileński) samochód VW Passat, prowadzony przez Romualda J. (ur. w 1972 r.) zjechał z drogi i przewrócił się. Kierowcę z urazami głowy odwieziono do szpitala.

Popemiono błędy

Minister Spraw Wewnętrznych Juozas Bernatoniš przyznał, iż policja popełnia błędy, szukając niebezpiecznego chorego psychicznie przestępcy Romasa Zamolskisa. W końcu ubiegłego tygodnia minister oświadczył, że poszukiwania trwają, ale są na razie nieskuteczne. Co prawda, szef resortu nie wyjawiał, jakich konkretnie błędów dopuszczono się. Poszukiwania Zamolskisa trwają od 9 października.

Zamiast torebki
— samochód

Zdaniem funkcjonariuszy praworządności, w tym roku liczba uprowadzonych samochodów może być największa w ciągu ostatnich dziesięciu lat. W ciągu 8 miesięcy br. na Litwie zanotowano ponad 3,6 tys. takich kradzieży. Najwięcej samochodów kradnie się w Kownie (1.050). Kodeks Karny przewiduje, że jeśli wartość samochodu nie sięga 250 minimum socjalnego (31.25 litów) kradzież nie uważa się za ciężkie przestępstwo. Zsyłając się na to sądy najczęściej nie pozwalają nawet na zatrzymanie złodzieja. „Po co kraść torebkę, jeśli można uprowadzić samochód – kara taka sama” – powiedział st. komisarz służby badań przestępstw kryminalnych departamentu policji Kęstutis Tubis. Zdaniem funkcjonariuszy, wpływ na liczbę kradzieży samochodów miał również fakt, iż w ubiegłym roku latem kilka tysięcy więźniów zwolniono na zasadzie amnestii.

Oprac. I. L.

Wernisaż w wileńskiej galerii

Poszukiwania Tadeusza Popławskiego

Do 5 listopada w galerii Stasysa Juškusa „Vilnius ir dailė” (Wilno i sztuka) czynna jest wystawa aktów wileńskiego plastyka Tadeusza Popławskiego. Autor prezentuje 16 prac wykonanych techniką olejną.

Coraz bardziej dają o sobie znać wileńscy plastycy polskiego pochodzenia. Wystawiają swe prace nie tylko w galerii „Znad Wili”, w Domu Kultury Polskiej, ale i w wielu innych placówkach naszego miasta.

W kwietniu w galerii „Arka” oglądaliśmy prace Ryszarda Filistowicza, na początku września wielki rezonans miała prezentacja dorobku tegoż plastyka oraz Henryka Natlewicza i Roberta Bluja w sali Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Obecnie Tadeusz Popławski, wychowanek Akademii Sztuk Pięknych, prezentuje swój dorobek w galerii Juškusa, tuż obok centralnego wejścia do Parku Serejkiskiego (Bernardynki).

Z 11-ki do Mickiewicza

Rodzina Tadeusza Popławskiego pochodzi z miasteczka Widze, obecnie znajdującego się na terenie Białorusi. Jak i cała ludność tej miejscowości, jego dziadkowie czynnie działali w Armii Krajowej.

Dziadek został aresztowany i wywieziony przez Niemców, ślad po nim zaginął. W poszukiwaniu lepszego losu babcia z trójgiem dzieci przeniosła się do Wilna. Gdy wojsko sowieckie zajęło Widze, w ich domu urządzono sztab, później zaś dom znacionalizowano.

We wcześniejszym pokoleniu Popławskich artystów nie było. Tadeusz mówi, że zdolności artystyczne z pewnością zawdzięcza swej mamie, zawsze wrażliwej, która miała szczególny stosunek do wszystkiego, co można nazwać estetyką. Namawiano ją nawet na stu-

dia, bodajże na wzornictwo, do Kowna, ale babcia kategorycznie zaprzeczyła – mowy być nie mogło o opuszczeniu domu.

Nasz rozmówca pobierał naukę w Wileńskiej Szkole Średniej nr 11, gdzie lekcje plastyki prowadził Franciszek Dudarewicz. Z tego przedmiotu Tadeusz miał same piątki.

Z własnej inicjatywy równolegle rozpoczął naukę w szkole wieczorowej Sztuk Pięknych (obecnie im. Vienožinskisa) przy ul. Konarskiego. Tam akurat wykladało wielu wspaniałych plastyków, jak chociażby Piečukonis, Šaltenis (obecny rektor Akademii). To oni zauważyli zdolności Tadeusza do rysunku akademickiego i doradzali wybrać ścieżkę malarstwa, jako bardziej męczyźnie perspektywiczne i płatne.

Tak się też stało, że obecnie w swej rodzimej szkole, czyli Gimnazjum Adama Mickiewicza, wykłada plastykę. Pracuje w klasach szóstych oraz z tymi uczniami klas starszych, którzy z plastyki będą składali egzamin maturalny. Uczeń Popławskiego, Roman Szpilewski, w ubiegłym roku szkolnym dostał się na studia do Uniwersytetu Technicznego, na wydział architektury.

Na pytanie, czy nietatwa praca pedagogiczna w placówce ogólnokształcącej nie wpływa ujemnie na pracę twórczą, mówi:

– O, nie! Bardzo się cieszę, że mogę najmłodszym przekazać tajemnice sztuki, że pomagam im odnaleźć siebie w twórczej przestrzeni. Ten proces obcowania z dziećmi jest mi bodźcem do doskonalenia siebie, do stałego pogłębiania wiadomości.

Zresztą w „mickiewiczówce” plastyka jest na wysokim poziomie. Obok niego pracują tu Swietlana Bogdanowa i wspomniany już Filistowicz.

A jednak ASP

Droga do Akademii (b. Instytutu) Sztuk Pięknych nie była prosta. Wiadomo, że uczelnia słynęła z największych konkursów i..., delikatnie mówiąc, różnych „układów”.

Los jednak chciał, że Tadeusz dostał się do Szawelskiego Instytutu Pedagogicznego na specjalność nauczyciel plastyki. Konsekwentnie dążąc do celu – ASP, po roku nauki w Szawlach przeniósł się do Wilna i rozpoczął studia w Instytucie Inżynierów Budowlanych (ob. Uniwersytet Techniczny).

– Malowałem wtedy pejzaże i na uczelni zorganizowałem własną wystawę. Bardzo wszystkim podobała się, została pozytywnie oceniona przez dziekana i wykładowców – wspomina plastyk.

Korzystając z tej euforii, poprosił, by mu wydano do dyspozycji świadectwo o ukończeniu szkoły średniej, które na okres studiów powinno znajdować się na uczelni.

Po raz kolejny spróbował zdać egzaminy na ASP i już się udało. Jako specjalizację wybrał malarstwo ściennie, które wraz z witrażem i scenografią stanowiły katedrę malarstwa monumentalnego. Razem studiowali scenograf Haroldas Šatūnas i Arūnas Jonikas, wykładowca akademii.

Popławski mówi, że „nauka na poprzednich uczelniach również okazała się przydatna, na przykład, wiedza kreslarska jak najbardziej ukształtowała we mnie precyzyjność i dokładność rysunku”.

Abstrakcyjne i naturalistyczne

Jak w to wszystko wkomponuje się malarstwo olejne, również prezentowane na wystawie akty,

Nowy przewodnik po Wilnie

Słowem i grafiką

Liliana Narkowicz, dziennikarka, historyk, b. współpracowniczka „Kuriera Wileńskiego” (Czerwonego Sztandaru), i plastyk Stanisław Kaplewski wydali przewodnik „Wilno. Spacerkiem po Starówce”.

Niedawno przedstawialiśmy na łamach dziennika pozycję autorstwa Narkowicz o wileńskich medykach początku XIX stulecia. Wcześniej wspominaliśmy o książce poświęconej Janowi Obstowi, utalentowanemu przedwojennemu dziennikarzowi i politykowi, założycielowi mickiewiczowskiego muzeum w Wilnie. Również powodzeniem cieszy się przed dwoma laty wydany teże autorki przewodnik po kościele św. św. Piotra i Pawła.

Niewielki objętościowo przewodnik po naszym mieście przyciąga przede wszystkim swą formą: la-



Tadeusz Popławski — twórca uniwersalny — nauczyciel gimnazjum, asystent na Akademii Sztuk Pięknych, maluje portrety i akty
Fot. Marian Paluszkiwicz

bo, jak dotąd, wszystko w karierze twórczej rozmówcy ma swój jakby logiczny ciąg?

– Gdy szło o pracę dyplomową, zabrakło jakiegoś większego kawałka ściany, dano kilka nisz w celu ich udekorowania, wtedy właśnie zapadła decyzja sięgnięcia po ten szczególnie gatunek, jakim jest akt – przypomina bohater wernisażu. Prace wkomponowały się w te nisze bardzo udanie i zostały wysoko ocenione.

Dodajmy, że po studiach przez kilka lat Tadeusz mieszkał i pracował w Berlinie, malował portrety. Obecnie, równolegle z pracą w gimnazjum, jest również asystentem w pracowni malarstwa ścien-

nego ASP. Interesujący szczegół z obecnej wystawy Tadeusza Popławskiego – każdy akt ma kolorystyczne tło abstrakcyjne, które stanowią wzory, dekoracje, formy.

– Pragnę w moich pracach połączyć ciało, element naturalistyczny z abstrakcyjnym, czyli umieścić to ciało w sferze marzeń, fantastyki i in. – mówi o swych pracach autor.

Podobno ludzie, którzy łączą w sobie dwa różne zjawiska – wielką wyobraźnię i precyzyjność, zdolność do humanistyki i nauk ścisłych – mają zazwyczaj wielkie szanse. Oby sukces towarzyszył wszelkim twórczym inicjatywom Tadeusza.

Andrzej Pukszt

O warszawskiej jesieni

W ubiegłym zestawie „Kultura” zamieściliśmy artykuł pt. „Przestrzeń kurczącemu się światu” (K. W. z dn. 16.10.2001) autorstwa Wojciecha Piotrowicza, który uprzejmie zgodził się zrelacjonować udział w Wilnie w XXX Warszawskiej Jesieni Poezji. W tej relacji wypadło nazwisko Aleksandra Sokolowskiego, prezesa Sekcji Polskiej Związku Pisarzy Litwy, również aktywnego uczestnika imprezy. Za błąd Pana Aleksandra przepraszamy.

Redakcja

Księgarnia z działem literatury polskiej na Starówce proponuje:



- Słowniki
- Lekturę szkolną
- Podręczniki
- Ściagi
- Zeszyty
- Opracowania tematyczne

- Literaturę piękną
- Książki historyczne
- Literaturę dla dzieci
- Towary kancelaryjne

Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce. Można tu nabyć oraz zaprenumerować „Kurier Wileński”. Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie.

Godziny pracy

Wtorek – Piątek 10–19

Sobota 10–17

Niedziela 10–15

Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 61 02 66

p. el. tenbor@takas.lt.

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie

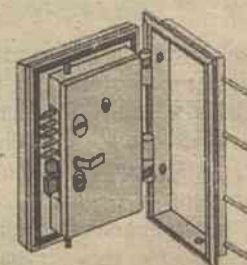
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!



DRZWI SEJFOWE

- dostawa
- produkcja
- montaż

tylko
800 litów

(Zam. 293)

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15



Autorami nowego przewodnika po naszym mieście są Liliana Narkowicz i Stanisław Kaplewski
Fot. archiwum

dualnie. Wkrótce będzie ona do nabycia w wileńskich księgarniach.

A. P.

Stare obumierają, aktualne się rozszerzają

Wileńskie cmentarze mają pejzaż gór...

Ponad 600-tysięczne Wilno od dawna się „dławi” od przeladowanych cmentarzy, nowe potrzebują dużo wolnej ziemi, albowiem miejsca pochówku mają swoje wymagania. Nie da się ich ułożyć w centrum bloków mieszkalnych. A każdy z nas chciałby mieć groby swoich bliskich jak bliżej. Dojazd, szczególnie dla ludzi starszych, jest uciążliwy i... drogi. Wszystko to zmusza do spojrzenia na tę sprawę z innej strony. Na szczęście, okres planowania takich ogromnych kolosów, jakim jest Cmentarz Karweliski, mamy za sobą.

Jak na dzień dzisiejszy sprawa grzebania zmarłych wygląda w naszym mieście – na ten temat rozmawiamy z zastępcą kierownika grupy porządkowania miasta samorządu Wilna Gritą Ambraziejūtė.

Na wstępie może trochę statystyki. Ile cmentarzy w stolicy mamy na dzień dzisiejszy?

Około czterdziestu. Mówię około, gdyż np. ostatnio wraz z rozszerzeniem granic miasta, czyli dołączeniem Grzegorzewa, doszły jeszcze trzy cmentarze. W listopadzie zaczniemy grzebać ludzi na najnowszym cmentarzu w Kojranach.

Widzieliśmy pięknie zagospodarowany teren, wyznaczone i uporządkowane kwatery. Sądząc z urokliwego miejsca w sąsiedztwie lasów niemęczących, czy nie będzie to cmentarz dla elity?

Nie sądzę, gdyż takich nie planujemy. Oczywiście, na dzień dzisiejszy mamy kilka cmentarzy wyjątkowych – Rossa i Bernardyński z racji na swą historyczną przeszłość, jak też Antokolski, na którym są grzebani ludzie wybitni, zasłużeni dla naszego kraju. Wracając do nowego

cmentarza w Kojranach, na nim będą grzebani zmarli z pobliskich okolic.

Z wymienionej powyżej czterdziestki większość cmentarzy jest nieczynna.

Tak. Życie, niestety, bardzo szybko przemija, to szczególnie widoczne jest na wciąż się rozszerzających, przeladowanych cmentarzach. Na dzień dzisiejszy największy z czynnych – Cmentarz Karweliski, którego dwie trzecie jest już wykorzystane. Natomiast Rokanciski jest zamknięty, można na nim grzebać tylko w tym przypadku, gdy ma się tam bliskich, czyli groby rodzinne. Przewidziane jest jego rozszerzenie w najbliższej przyszłości i jest to możliwe, gdyż wolne miejsce można tu jeszcze znaleźć.

Czy nie za koszt rozlokowanych w pobliżu sadów?

W żadnym wypadku. Puste miejsca na pagórkach można jeszcze znaleźć, ale trzeba je przygotować, wyciąć niepotrzebne krzaki, wykarzczać korzenie. Potrzebne są pieniądze. Więc sprawa opiera się tylko o finansowanie.

Prawdopodobnie można być pogrzebanym nawet na Starej Rossie. Czy jest to częste zjawisko?

Bardzo rzadkie. Tu też obowiązuje ta sama reguła, że grzebać można tylko najbliższe osoby, tzn. jeżeli jest tu pochowany mąż – to żonę i odwrotnie. Skoro zahaczyliśmy o wyjątkowość: za cztery ostatnie miesiące pochowano tam osiem osób. Czyli jest to i dużo, i mało, jeżeli się uwzględni, że czasami za półroczcie nie grzebano tam nikogo.

Już od pewnego czasu na cmentarzu Suderw (w pobliżu „Mady”) można zaobserwować pięknie uporządkowane kwatery. Wyrównana



Cmentarz Rokanciski – czystutki, zadbany. W planach miasta jest nieznaczne jego rozszerzenie

Fot. Marian Paluszkiewicz

ziemia, otoczona pasem, czyli miejsce gotowe dla pochówku. Dla kogo są wyznaczone te kwatery?

Dla każdego, kto na tym cmentarzu ma pogrzebane bliskie osoby, albo kto chciałby tu być pogrzebanym po uzyskaniu na to pozwolenia z samorządu. Oczywiście, za uporządkowaną kwaterę trzeba zapłacić. Za dwumiejscową – około 1500 litów. Proszę nie mylić tylko tego z opłatą za ziemię. Ziemia jest bezpłatna, człowiek płaci tylko za uporządkowany teren. W przyszłości planujemy podobne kwatery szykować także na innych cmentarzach – miejsca pochówku byłyby bardziej estetyczne i sam cmentarz wyglądałby porządnie, nie byłoby tu wyszelkich dziwolągów, które,

niestety, jeszcze się spotyka.

Może przeskoczmy na zagadnienie związane z okresem przedzaduszkowym. Rozumiem, że dla służby porządkowej ten okres jest wyjątkowy.

Może nie wyjątkowy, ale bardziej pracowity, ponieważ liczba robotników się nie zwiększa. Tymi samymi siłami trzeba oczyścić ogromne tereny, a dodać należy, że jest to okres jesienny, kiedy największą plagą są opadające liście. Czasami samochody robią po pięć rejsów dziennie na jeden cmentarz. Latem natomiast jadą kilka razy w ciągu tygodnia. I tego wystarcza.

Jeżeli chodzi o sprzątanie, to sami nie dalibyśmy rady, gdyby nie pomoc uczniów szkół stołecznych.

Szczególnie dotyczy to zabytkowych nekropoli – Rossy i Bernardyńskiej – dzięki młodocianym pomocnikom mamy wyczyszczone tereny. W tej akcji uczestniczy co roku około tysiąca uczniów. To nieoceniona pomoc.

Mówiąc o cmentarzach, nie sposób nie wspomnieć o planowanej budowie krematorium. Miejsce rozlokowania tego obiektu ciągle się zmieniało, ale na dzień dzisiejszy jest jasne, że znajdzie się ono przy ulicy Żirnių – zaplanowano tu obok również założenie cmentarza. Projekt ten jest obecnie uzgadniany z ministerstwami – Spraw Wewnętrznych jak też Ochrony Środowiska.

Helena Gładkowska

Cmentarze

Wileńskie cmentarze mają pejzaż gór,
umarli tu jeden ponad drugim leżą,

szczęble innemi miarami się mierzą;

nad zapomnianym kwitną wieczne pomne bzy,

nędzarz może górować nad panem Becu -

wszystkie widma czekają, aż zapieje kur.

Nie jest tu straszno. Mogę w północ ciemną

siedzieć na grobie, z śmierci dłonią w dłoni,

czuć wiew śmiertelny na spokojnej skroni,

Wilno pode mną, a Boga nade mną.

Witold Hulewicz

Kilka minut na przystanku

Od wczorajszego dnia znacznie zwiększyła się częstotliwość kursowania autobusów na cmentarzu – rokanciski i karweliski. Stołeczna zajezdnia autobusowa skierowała czternaście dodatkowych autobusów relacji 37 i dwadzieścia sześć – relacji 63.

Przewidziano, że 1 listopada pasażerowie nie będą musieli czekać na autobus dłużej niż 2-3 minuty, a w Dniu Zmarłych – dłużej niż 6 minut.

Inf.wł.

Codziennosc i najbliższa perspektywa

Krematorium już realnością

Jak wygląda okres poprzedzający Święto Zmarłych na niektórych rewirach – pytanie to zadaliśmy kilku starostom m. Wilna.

Benedykt Cytowicz, starostwo Naujininkai: „Właściwie nie mamy na swym terenie żadnego dużego cmentarza miejskiego. Co prawda, mieszkańcy Solennik należą do parafii Wszystkich Świętych, więc właściwie ten cmentarz również należy do naszej gestii. Jednakże na tym nowym cmentarzu działa społeczna rada, która jest odpowiedzialna za jego doгляд. Cmentarz jest zadbany, doskonale uporządkowany, z piękną bramą wejściową.

Przydałoby się wyasfaltowanie małego parkingu obok: Miejsce już jest przygotowane, nawet wyłożone kostką, ale na asfaltowanie starostwo nie ma pieniędzy. Spędza to mi sen z oczu.

W najbliższej przyszłości, właśnie na terenie naszego starostwa, planuje się budowę krematorium. Jest już wyznaczony 5,4-hektarowy plac przy ulicy Żirnių. Obecnie przy tej ulicy jest jeszcze czynny nieduży cmentarzyk tatarski”.

Mieczysław Zajkowski, Nowa Wilejka: „Dużych cmentarzy nie mamy, ale małych sporo. Zarówno czynnych, jak i nieczynnych. Mieszkańcy dbają o czynne, z tym kłopotów raczej nie mamy. Ale trzeba by było je rozszerzyć. Szczególnie te przy ulicy Šiaurės oraz Strelčiukų.

Są tam wolne place, ale na przeszkodzie znów staje brak finansów. Dlaczego tak akcentuję rozszerzenie cmentarzy? Mieszkańcy są w tym jak najbardziej zainteresowani, gdyż chcieliby, by groby ich bliskich były tu na miejscu, a nie np. w Karweliskach, dokąd musieliby stale dojeżdżać.

Chcielibyśmy również ogrodzić nieczynny cmentarz przy ulicy Kojelavičiaus, który stał się miejscem wyprowadzania psów i libacji. Jest



O groby tu już nikt nie dba

to bardzo stary cmentarz, o groby bliskich już nikt nie dba, powylamywane są krzyże.

Bardzo się cieszymy, że w roku ubiegłym na Dzień Zmarłych zaprosił tu parafian ksiądz Wołodkowicz. Tu się modlił. Więc i ludzie zaczęli spoglądać na to miejsce jako na cmentarz, a nie na plac”.

Leonard Klimowicz, starostwo Grzegorzewo: „Na swym terenie mamy trzy cmentarze. Jeden z nich, znajdujący się w centrum,

jest już zamknięty. Na rozszerzenie drugiego nie uzyskaliśmy zezwolenia, bo przechodzi tam gazociąg. Trzeci znajduje się już w granicy rejonu trockiego. Jeśli chodzi o porządkowanie, to dzięki naszemu dozorczy Antoniemu Mielce praktycznie nie mamy z tym problemu. Natomiast służby komunalne Trok obsługujące cmentarze doskonale wywiązują się z zadania”.

H. G.

Fot. Marian Paluszkiewicz



Kwiatki na najbardziej zapomniany...

Polska

Lustracja wiceministra

Proces podejrzanego o „klamstwo lustracyjne” urzędującego wiceministra gospodarki Tadeusza Donocika zaczął się wczoraj za zamkniętymi drzwiami Sądu Lustracyjnego.

Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński podejrzewa 54-lletniego Donocika, że w swym oświadczeniu lustracyjnym zataił związki z służbami specjalnymi PRL. Nie są znane szczegóły sprawy, bo jest ona objęta klauzulą tajności; dlatego też sąd utajnił cały proces. Donocik, który jest wiceministrem od lipca 1998 r., odpięra zarzut Rzecznika. Przed rozprawą powiedział, że „na razie nie widzi powodu powoływać swoich świadków, gdyż sprawa jest typowo pomówieniowa”. Dodał, że do końca października pełni obowiązki wiceministra, ale liczy się ze zdymisjonowaniem w związku ze zmianą rządu (zgodnie z ustawą lustracyjną, odejście z funkcji publicznej nie przerywa toku lustracji).

Likwidacja kas

Kasy chorych zostaną zlikwidowane w 2003 r., po rocznych przygotowaniach, aby uniknąć zamieszania – zapowiedział minister zdrowia, Mariusz Łapiński w radiowej „Trójce”. Wyjaśnił, że będzie to robione dwuetapowo.

W przyszłym roku będzie przygotowywana likwidacja kas, a za dwa lata system ma już zacząć inaczej funkcjonować i być inaczej finansowany.

Podatek od lokat

Rada Polityczna SKL skrytykowała także rządowe propozycje zmian w podatkach. Według polityków SKL, polegają one „głównie na podnoszeniu istniejących i wprowadzaniu nowych podatków”, zwiększają zagrożenie recesją, prowadzą do upadku przedsiębiorczości i w konsekwencji do wzrostu bezrobocia.

Zdaniem Rady SKL, oszczędności należy szukać przede wszystkim w redukowaniu administracji rządowej. Rada uznała za „zły i nieprzemyślany” pomysł wprowadzenia podatku od dochodów z oszczędności. Wicepremier, minister finansów Marek Belka zapowiedział wprowadzenie 20-proc. podatku od dochodów z lokat bankowych.

Gang nieletnich

Niespełna 11 lat ma najmłodszy z trójki nieletnich, zatrzymanych przez policję w Białymstoku pod zarzutem pobic, kradzieży i włamań.

Dwaj pozostali chłopcy mają 12 i 14 lat. Policja wie o dokonaniu przez nich ośmiu przestępstw. M.in. napadli oni na kilkulatniego chłopca i zabrali mu zabawkę. Gdy w obronie dziecka stanął jego ojciec, on również został – jak podaje policja – pobity, skopany i ograbiony z kurtki. Wcześniej w jednym z białostockich przedszkoli chłopcy skradli jego pracownicy torebkę z pieniędzmi i kartami do bankomatu. Innej kobiecie wyrwali torebkę na ulicy. Wszystkich nieletnich przesłuchano w obecności rodziców i psychologa. Grożą im sprawy przed sądem rodzinnym i dla nieletnich.

Afganistan: Opozycja wyklucza udział Hekmatiar w rządzie

Nie chcą „Rzeźnika Kabulu”

Afgańska opozycja z Sojuszu Północnego wyklucza możliwość włączenia do przyszłego rządu Afganistanu weterana wojny w tym kraju Gulbuddina Hekmatiar.

Hekmatiar – były premier w rządzie przedtalibańskim – od lat pozostaje na emigracji w Iranie. Jak twierdzą źródła opozycyjne, cytowane przez agencję France Presse, Teheran zgodził się na żądanie Sojuszu, by zatrzymał Hekmatiar na emigracji, nie dopuszczając do jego powrotu do kraju.

Minister spraw zagranicznych Sojuszu Północnego, Abdullah Abdullah podkreślił wczoraj w rozmowie z dziennikarzem agencji France Presse, iż nawet talibowie wykluczali od początku możliwość współpracy z Hekmatiarem.

W latach wojny afgańskiej, gdy mudżahedini walczyli z oddziałami radzieckimi, w latach 80. Gulbuddin Hekmatiar był głównym protegowanym amerykańskiej CIA i Pakistanu. Jego oddziały bombardowały przez trzy lata Kabul i zdnaniem Afgańczy-

ków, Hekmatiar – z pochodzenia Pasztun – jest odpowiedzialny za śmierć większej liczby swych ziomków, niż zginęło ich w walkach z oddziałami radzieckimi. Hekmatiar – fundamentalista, kierujący partią Hezbe Islami – także jako pierwszy zaczął rekrutować do wojny w Afganistanie mudżahedinów z państw arabskich. Ich obecność na miejscu stanowiła wstęp do osiedlenia się w tym kraju z kolei arabskich terrorystów na czele z Al-Kaidą.

Od zajęcia Kabulu przez talibów Hekmatiar mieszkał w Iranie. „W Teheranie są ludzie, którzy wiedzą, dlaczego Hekmatiar nie może wrócić do kraju” – powiedział wczoraj dr Abdullah potwierdzając, że Sojusz otrzymał irańskie gwarancje w tym względzie.

Sam Hekmatiar 16 października zapowiedział w Teheranie, iż być może dołączy do „opozycji antyamerykańskiej” w Afganistanie – następnie twierdził, że w sprawie stworzenia takiego antyamerykańskiego frontu kontaktował się już zarówno



Hekmatiar – fundamentalista, kierujący partią Hezbe Islami – jako pierwszy zaczął rekrutować do wojny w Afganistanie mudżahedinów z państw arabskich Fot. EPA-ELTA

z Sojuszem, jak i talibami. Abdullah określił takie deklaracje jako „czystą fantazję”.

Po zabiciu przez talibów głównego pasztuńskiego przywódcy opozycji – Abdula Haka, 53-lletni Hekmatiar pozostał jedynym zna-

nym politykiem – Pasztunem, mogącym reprezentować tę dominującą w Afganistanie grupę etniczną w przyszłym rządzie jedności narodowej. Kandydatura „Rzeźnika Kabulu” z 1993 r. jest jednak nie do przyjęcia dla opozycji.

W Kijowie zamordowano wpływowego urzędnika

Zabójstwo na zlecenie

Wczoraj rano w centrum Kijowa nieznanymi sprawcami zamordowali Ołeksija Romaszkę, członka Państwowej Komisji Papierów Wartościowych.

Ołeksija Romaszkę zabito rano na klatce schodowej, gdy wychodził z domu do pracy. Wszystko wskazuje na to, że było to zabójstwo na zlecenie. Milicja poinformowała jedynie, że zamordowano go o 8.30 prawdopodobnie przy użyciu noża. Według ukraińskiej telewizji, są świadkowie, którzy słyszeli odgłosy strzałów. Romaszko kierował zarządem kontrolno-rewizyjnym w Komisji, który m.in. sprawdzał legalność operacji giełdowych. Członków tej

ważnej, sześciuosobowej instytucji mianuje prezydent i zatwierdza parlament. Jak się nieoficjalnie dowiedział PAP komisja w obecnym składzie pracowała od ponad roku. Pracowała stabilnie, gdyż każdy z ważnych oligarchów, czyli bogatych polityków kontrolujących pewną część ukraińskiej gospodarki miał w niej swego człowieka. Czyim człowiekiem był Romaszko – na razie nie wiadomo. Nie ma też nawet spekulacji na temat motywów zbrodni.

Wiadomo natomiast, że posiadanie „swego człowieka” w tej wpływowej komisji zapewniało sukces w działalności biznesowej.

Francja

Strzelanina w Tours

Dwóch zamaskowanych, uzbrojonych mężczyzn otworzyło wczoraj rano ogień w centrum francuskiego miasta Tours, zabijając cztery osoby, a kilka innych raniąc, podały lokalne władze.

Strzelanina miała miejsce krótko przed godziną 10:00 w pobliżu dworca kolejowego, poinformował rzecznik władz miejskich. Inny

przedstawiciel lokalnych władz powiedział, że jedna osoba została zatrzymana. Policja otoczyła centrum miasta i poszukuje drugiego sprawcy, który prawdopodobnie uciekł do podziemnego parkingu. Stacja telewizyjna LCI podała, że wśród rannych jest dwóch policjantów. Motywy strzelaniny nie są na razie znane.



Z wraku rosyjskiego okrętu podwodnego „Kursk” wydobyto w nocy z niedzieli na poniedziałek dwie rakiety typu Granit. We wraku „Kurska” – podniesionego poza częścią dziobową z dna morza i odholowanego do doków w Rosławowie – znajdują się 22 samosterujące pociski rakietowe typu Granit. Do poniedziałku rano z wraku wydobyto także w sumie 45 ciał członków załogi okrętu. Rosyjski podwodny okręt atomowy „Kursk” ze 118-osobową załogą zatonął w sierpniu 2000 roku w następstwie co najmniej dwóch eksplozji w części dziobowej. Nadal nie ustalono, co spowodowało eksplozje.

Fot. EPA-ELTA

Miloszević przed trybunałem w Hadze

„Broniłem naród przed terroryzmem”

Były prezydent Jugosławii Slobodan Miloszević po raz trzeci stanął wczoraj przed trybunałem ONZ ds. zbrodni wojennych w byłej Jugosławii w Hadze.

Miloszević nie zgodził się na przeczytanie skierowanego przeciwko niemu aktu oskarżenia. W czasie przesłuchania powiedział po serbsku, że „został oskarżony, ponieważ bronił swojego narodu przeciwko terroryzmowi i zbrodniczej agresji, popieranej przez administrację Billa Clintona”.

Były prezydent Jugosławii po raz kolejny odrzucił wszelką współpracę z międzynarodowym trybunałem i oświadczył, że nie ma zamiaru „robić czegokolwiek” z przydzielonymi mu do pomocy trzema pełnomocnikami prawnymi (amici curiae). Już podczas pierwszego przesłuchania w trybunale Miloszević

odmówił wyznaczenia swojego adwokata i zgody na ustanowienie obrońcy z urzędu.

Miloszević, przekazany do więzienia w Holandii pod koniec czerwca, pojawiał się już na sali międzynarodowego trybunału ds. zbrodni wojennych w dawnej Jugosławii w związku z aktem oskarżenia o zbrodnie w Kosowie w roku 1999.

Na początku października trybunał ogłosił nowy akt oskarżenia – o przestępstwa popełnione podczas wojny w Chorwacji w latach 1991–1995. Celem poniedziałkowego przesłuchania było m.in. przedstawienie Miloszevićowi nowych zarzutów. Główna prokuratura trybunału Carla del Ponte zapowiedziała też postawienie jeszcze jednego zarzutu – odpowiedzialności za zbrodnie popełnione podczas konfliktu w Bośni, w tym – zbrodnie ludobójstwa.

Czechy: Wypadek śmigłowca z kosmonautami

Pechowe ptaki?

Nadal nie są znane przyczyny wypadku czeskiego śmigłowca wojskowego z dwoma astronautami, który w niedzielę, w dniu święta niepodległości rozbił się w czasie awaryjnego lądowania niedaleko Pisku na południe od Pragi.

Na pokładzie maszyny wśród ośmiu pasażerów i obok czterech członków załogi – znajdowało się dwóch kosmonautów: Amerykanin czeskiego pochodzenia Eugen Cernan (ostatni człowiek, który był na Księżycu) oraz pierwszy czechosłowacki kosmonauta Vladimir Remek.

W wypadku nikt nie zginął. Pięć osób odniosło jednak poważniejsze obrażenia – w tym jedna (stewardessa) ciężkie. Eugen Cernan – przewieziony na obserwację do Centralnego Szpitala Wojskowego w Pradze – Strzeszovicach spotkał się tam (w efekcie wcześniej niż było to zaplanowane) z lecącym się z zapalenia oskrzeli czeskim prezydentem Vaclavem Ha-

vlem. Wkrótce potem Havel zdecydował o odznaczeniu Medalem za Odwagę jednego z czeskich oficerów ochrony, który towarzyszył amerykańskiemu astronautcie w czasie lotu śmigłowcem i który po tym, kiedy maszyna (po awarii silników) runęła ze 150 metrów na ziemię – bardzo ofiarnie, mimo własnych obrażeń zorganizował całą akcję ratowniczą dla rannych w wypadku.

Przyczyny wypadku nie są jeszcze znane, ale z nieoficjalnych informacji wynika, że nagły spadek mocy śmigłowca Mi-8 mogły spowodować ptaki, które wpadły do silników.

Zdaniem jednego pilotów śmigłowca sanitarnego, który interweniował na miejscu wypadku, bardzo prawdopodobną przyczyną wypadku mógł być błąd pilota, który leciał zbyt nisko i kiedy zorientował się w sytuacji, nie zdążył już nabrać odpowiedniej wysokości i maszyna spadła na ziemię.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Aleksander Borowik

Wraz z otwarciem nowej sali zainaugurowano nową tradycję

Dwa święta w jednym dniu

Ostatnio rada Wileńskiej Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego postanowiła, żeby odpracować 10 sobót, w ten sposób skracając rok szkolny, w czerwcu bowiem trwają egzaminy i dlatego miesiąc ten jest bardzo obciążony. W pierwszą taką sobotę jednak nie pracowano, wręcz odwrotnie, panował bardzo świąteczny nastrój, gdyż właśnie w tym dniu nastąpiło otwarcie nowej sali sportowej.

Stało się to możliwe dzięki wsparciu finansowemu z Polski, szkoła bowiem otrzymała w darze od firmy PTK Centertel, sponsora drużyny koszykarskiej Zepter-Idea (która bawiła w wileńskiej szkole w grudniu roku ubiegłego), czek opiewający na kwotę 50 tysięcy złotych. Pieniądze przeznaczono na remont sali gimnastycznej. I oto 20 października br. odbyło się jej uroczyste otwarcie. Dwunastoklasiści wystąpili w roli operatorów filmowych i dziennikarzy. Dzięki tym ostatnim powstała właśnie poniższa relacja. A dzięki sponsorom — „Myliście” — szkoła otrzymała piękne Dyplomy Honorowe, szkolna zaś stołówka, którą kieruje Siergiej Bojedow, zapewniła wspańnięte ciasta i torty.

Moment uroczysty i wesołe chwile

Po przecięciu wstęgi przez dyrektora Teresę Michałowską i preze-

sa radia „Znad Wili” Czesława Okińczycza rozpoczęły się różne zawody sportowe.

W nowiułkiej sali odbył mecz koszykówki między abiturientami a starszoklasistami naszej szkoły. Dwunastoklasiści byli bardziej wysportowani, więc nic dziwnego, że szybko odnieśli zwycięstwo i mogli się cieszyć wygranym tortem.

W tym samym czasie w auli trwały sztafety uczniów dziesiątych klas oraz ich rodziców. Zadania nie były trudne, ale bardzo śmieszne. Przeciąganie liny wymagało siły, skakanie w workach — zręczności i szybkości, a pozostałe konkurencje — dużego poczucia humoru. Sukces w zawodach odniosła drużyna klasy Xb, czyli „Asy z b klasy”, pod kierownictwem nauczycielki języka polskiego Anny Gulbinowicz. Jak powiedziała wychowawczyni, przygotowania drużyny trwały od... V klasy.

Nie zapomniano również o klasach V — VI. Specjalnie dla nich zorganizowano grę w kwadrat. Zwycięzców nagrodzono „złotymi” medalami.

„Sokołocy” rywalizowali na strzelnicy, a „leniwy”, którzy nie lubią wysiłku fizycznego, mieli możliwość wypróbowania swych zdolności w grze w szachy.

Prócz tego, na boisku szkolnym rozegrano mecz piłkarski klas siódmych.

Na parterze odbył się mecz teni-

sa stołowego. Uczestniczyć mógł każdy chętny. Nauczyciele też wypróbowali swe siły.

Nawet ta pobieżna wyliczanka dowodzi, że dzień upłynął bardzo ciekawie. Ale, jak się mówi, lepiej raz zobaczyć, niż sto razy usłyszeć. Dlatego też nakręcono film o tym wydarzeniu i każdy chętny będzie mógł go obejrzeć po wakacjach w naszej szkole.

Elżbieta Rapcewicz i Feliks Nalewajko, uczniowie klasy XIIIb

Chochlik

Jola Zacharicz z klasy Vc tak oto wspomina ten dzień: „Drużyna, do której należałam, grała z innymi klasami piątymi — a i b. Nasza klasa uwielbia grę w kwadrat, dlatego dosyć łatwo zdobyliśmy pierwsze miejsce. Współczuję kolegom, którzy zostali pokonani, ale cóż, w sporcie bywa różnie...”

W tym dniu było nam bardzo wesoło — co prawda, na chwilę nasza radość została przyćmiona. A było to podczas wręczania dyplomów. Bardzo zdziwiliśmy się, że nasza drużyna, mimo wygranej, nie otrzymała dyplomu. Jak się za chwilę wyjaśniło, zaszła zwykła omyłka — dyplom otrzymali „acy”, a nie my, czyli Vc. Błąd, na szczęście, szybko naprawiono i nasza klasa mogła w pełni cieszyć się z wygranej”.

Natomiast Olga Siemieszko z klasy VIa, sama, niestety, nie mogła uczestniczyć w zawodach. Dlaczego? „Nauczycielka od wf-u wybrała w skład drużyny 6 chłopców i tyleż dziewczynek. Szkoda, że nie byłam w drużynie, miałam bowiem lekcje w szkole muzycznej. Obiecałam kolegom i wychowawczyni, że będę myślała i sercem z nimi oraz, oczywiście, że będę trzymać kciuki. Obietnicy dotrzymałam, gdyż cały czas miałam skrzyżowane palce, aż mi ręce bolały. Udało mi się zdążyć na czas, gdy tylko zaczęli grać. Kibiców było mnóstwo. Wszyscy krzyčeli, ja, oczywiście, też, potem bolało gardło, ale radość z wygranej sprawiła, że zapomniało się o tym. Nawet wychowawczyni dopingowała



Brawa rodzicom!

swych uczniów, żartując, że nastawi dwój z matematyki, jeżeli przegrają. Widocznie to też poskutkowało, bo wygrali. Czyli pierwsze miejsce należało do nas. Cieszyliśmy się niezmiernie. Co prawda, uczniowie z VIb, którzy przegrali — plakali. Ale przegrywać trzeba też umieć”.

Adelina Nalivaikaitė z VIa najcieplej wspomina zmagania uczniów z rodzicami i nauczycielami: „Było wiele interesujących konkurencji. Chętni mogli pograć w ping-ponga i postrzelać. Ale najbardziej spodobała się gra w kwadrat między klasami VI i V. To było coś, aż pociliśmy się z przejęcia. A dla nas samych zmagających się — to była duma, że pokonaliśmy VIb”.

Sport pokonuje nawet chorobę

„Sobota, dzień wolny od pracy, a w naszej szkole — gwaro. Niezmiernie emocje dziecięce, rozweselone twarze rodziców i nauczycieli. Tak się rozpoczęło to święto sportu. Impreza była naprawdę udana. Wśród organizatorów i uczestników panowała miła atmosfera. Życzliwość i serdeczność, duch koleżeństwa panowały w naszej klasie Xb. A zawdzieczać to należy pani Annie Gulbinowicz. To ona umie wychowywać nasze dzieci i... nas rodziców, bo jesteśmy naprawdę jedną rodziną. W tym dniu więc zabraliśmy się

do sportu. Mama Eryka Augunasa, po zakończeniu rywalizacji sportowych żartowała, że wyleczyła nawet kręgosłup, natomiast tatuś Artura Kieżuna obiecał swej żonie, że tak się wprawił do biegania, że odtąd będzie biegał z trójką dzieci, a nie jeździł tylko samochodem. Tato Zbyszka Gasperowicza przyznał publicznie, że przed zawodami miał więcej tremy, niż przed własnym weselem. Natomiast Ala — mama Elwiry — obawiała się co do rozmiaru worka, w którym miała skakać, ale Wiktoria — mama Pawła — uspokajała ją mówiąc, że uszyła worka z najszerzej zasłony, jaką tylko miała w domu. Natomiast przedstawiciele klasy — Jola Grablewska, Elwira Makowska, Paweł Mackiewicz i Paweł Liminowicz tak byli sprytni w zawodach i wysportowani, że w takim samym tempie chcieliby przeskoczyć rok szkolny, nawet bez składania egzaminów. Kibicowała cała klasa, rodzice, rodzeństwo, a wśród tych ostatnich, mały Tomasz i dwuletnia Agata.

Nasza klasa dowiodła, że jest najsprytniejsza, najhałaśliwsza, ale też bardzo koleżeńska i artystyczna.

No i oczywiście była nagroda — wspaniały duży tort.

W imieniu rodziców klasy Xb serdecznie dziękuję dyrekcji szkoły za organizację tak pięknego święta”.

**Danuta Grablewska
Fot. J. Brazdiliénė**



Hura! Pani Gulbinowicz z 10b klasy

Problemy szkolnictwa polskiego na Litwie

Uwagi Stelmachowskiego

Prezes „Wspólnoty Polskiej” — organizacji pomocy dla wychodźstwa polskiego, były marszałek Senatu polskiego Andrzej Stelmachowski proponuje zwrócić szczególną uwagę na oświatę Polaków na Litwie.

W wywiadzie lewicowego dziennika „Trybuna” Stelmachowski zaznaczył, że „szczególnie szybkiej pomocy wymagają szkoły polskie na Litwie”.

Profesor twierdzi, że Litwa po Polsce jest jedynym krajem, posia-

dającym system szkół polskich, ale te szkoły, których jest aż 123, nie odpowiadają określonym kryteriom. Stelmachowski w wywiadzie nie wymienił ani problemów, ani priorytetowych dziedzin pomocy dla oświaty.

„Wspólnota Polska” dzieli środki asygnowane przez parlament Polski dla zamieszkałych za granicą wspólnot polskich. Stelmachowski nieustannie krytykuje Litwę z powodu niedostatecznej, w jego przekonaniu, uwagi wobec mniejszości

polskiej i jej oświaty.

W wywiadzie dla dziennika polskiego Stelmachowski podkreślił również potrzebę większej pomocy gospodarczej dla Polaków Wileńszczyzny.

Powiedział on, że „Wspólnota Polska” przygotowała program tworenia tzw. strefy żywnościowej wokół Wilna. Ten projekt przewiduje pomoc organizacji litewskich i europejskich dla Polaków na Litwie.

„Ten projekt nie powinien mieć charakteru narodowego, ale należy pamiętać, że w rejonie wileńskim Polacy stanowią 60, a w sołecznikim — aż 80 proc. mieszkańców” — zaznaczył prezes „Wspólnoty Polskiej”. Stelmachowski już nie pierwszy rok proponuje założenie wokół stolicy litewskiej strefy cieplarni i sadów, która przez okrągły rok zaopatrywałaby wilnian w świeże warzywa i owoce. Dla zamieszkałych wokół Wilna Polaków ogrodnictwo byłoby dodatkowym źródłem dochodów.

(BNS)

Zakończyły się eliminacje Konkursu Recytatorskiego „Kresy” Rozwijają piękno mowy polskiej

Jan Drawnel, uczeń 4 klasy wileńskiego gimnazjum Adama Mickiewicza zdobył pierwszą nagrodę w centralnych eliminacjach X Konkursu Recytatorskiego „Kresy” na Litwie, którego czołowym tematem była poezja Norwida.

Nagrodą dla zwycięzcy, a także dla jeszcze trzech osób wyróżnionych jest udział w finałowym Konkursie Recytatorskim „Kresy” w Białymstoku, który odbędzie się na początku grudnia. W tegorocznym konkursie „Kresy” na Litwie udział wzięło ponad 800 uczniów ze wszystkich szkół polskich. Eliminacje centralne, do których zakwalifikowało się 33 osoby w trzech grupach wiekowych, poprzedziły eliminacje szkolne i środowiskowe.

W ocenie przewodniczącej jury, Magdy Kruszyńskiej-Sosnowskiej z Towarzystwa Kultury Teatralnej w Białymstoku, poziom recytatorów z Wileńszczyzny z każdym rokiem wzrasta.

„Uczniowie są coraz lepiej przygotowani. Mówią coraz lepiej po polsku. Jeżeli chodzi o poziom artystyczny nie ma różnicy pomiędzy uczniami z Litwy i z Polski” — powiedziała PAP Magda Kruszyńska-Sosnowska.

Konkurs recytatorski „Kresy” jest jednym z najpopularniejszych konkursów wśród uczniów szkół polskich na Litwie. „Jest on bardzo potrzebny. Rozwijają piękno mowy polskiej, pozwala zgłębić wiedzę o polskiej literaturze. Jest też sprawdzianem dla polonistów” — powiedziała PAP Krystyna Dzierżyńska ze Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie.

Organizatorami konkursu są „Wspólnota Polska” i Towarzystwo Kultury Teatralnej w Białymstoku. W ciągu dziesięciu lat w konkursie „Kresy” udział wzięło około 22 tys. uczniów szkół polskich na Litwie.

**Aleksandra Akińczo
(PAP)**

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net
Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva

HOTEL ARS VIVA
URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Sprintem

• Pierwsze zwycięstwo w tegorocznej edycji Północnoeuropejskiej Ligi Koszykówki NEBL odnieśli koszykarze zespołu Šiauliai. Pokonali oni na wyjeździe duńską drużynę Magic Great Danes 65:59. W Kopenhadze odbył się również drugi mecz z udziałem gospodarzy. Zmierzyli się oni z totewskim Ventpils i ulegli 61:76.

• Wyniki meczów ligi NHL: Buffalo Sabres – Montreal Canadiens 2:5, Carolina Hurricanes – New York Islanders 2:3, Atlanta Thrashers – Washington Capitals 1:0, Detroit Red Wings – Dallas Stars 3:5, Florida Panthers – Los Angeles Kings 3:2, Phoenix Coyotes – Colorado Avalanche 1:0, Atlanta Thrashers – Tampa Bay Lightning 4:3, Boston Bruins – New York Rangers 1:2, Montreal Canadiens – Philadelphia Flyers 1:5, Ottawa Senators – St Louis Blues 4:1, Toronto Maple Leafs – Pittsburgh Penguin 4:0, New Jersey Devils – Buffalo Sabres 3:1, Nashville Predators – Detroit Red Wings 0:1, Calgary Flames – Minnesota Wild 4:2, Edmonton Oilers – Vancouver Canucks 3:2, San Jose Sharks – Columbus Blue Jackets 2:0, New York Islanders – Dallas Stars 3:2, Carolina Hurricanes – Los Angeles Kings 3:2, Pittsburgh Penguins – Florida Thrashers 2:2, Chicago Blackhawks – Boston Bruins 3:3, Mighty Ducks of Anaheim – Colorado Avalanche 2:3.

• Niemiecki zespół SC Magdeburg zdobył Super Puchar Europy piłkarzy ręcznych, pokonując w finale w Kilonii hiszpański zespół Pampeluna Portland San Antonio 21:20.

• Mecz AC Milan z Bolonia okazał się pechowy dla podopry zespołu gospodarzy, znakomitego ukraińskiego napastnika Andrija Szewczenki, który w spotkaniu zakończonym remisem 0:0 zlamal nos. Piłkarza zoperowano w mediolańskim szpitalu. Do kontuzji doszło w drugiej połowie spotkania, kiedy Szewczenko i jeden z piłkarzy Bolonii zderzyli się głowami.

• 40-letni Chorwat Jasmin Repesa został nowym trenerem koszykarzy drużyny mistrza Polski Idei Śląska Wrocław. Repesa już kilka miesięcy temu miał zostać trenerem Idei. Ponieważ Repesa przez dłuższy czas zwodził Ideę, Idea Śląsk podpisał ostatecznie kontrakt z Włochem Pierluigi Buchim. Bucchi został zwolniony ze swego stanowiska po ostatnim meczu wrocławian w Eurolidze, gdzie przegrali z Olympiakos Pireus 79:101.

• 43-letni brazylijski koszykarz Oscar Schmidt pobił rekord słynnego Kareema Abdul-Jabbara w liczbie punktów zdobytych w karierze. W ciągu ćwierćwiecza Schmidt, który wciąż jest wierny jednej drużynie – Flamengo Rio de Janeiro, zdobył w sumie 46727 punktów, poprawiając o cztery punkty osiągnięcie amerykańskiego gwiazdora ligi NBA z 1989 roku.

• Piłkarze Spartaka Moskwa po wygranej z Zenitem St. Petersburg 3:1 w przedostatniej kolejce pierwszej ligi rosyjskiej zapewnił sobie tytuł mistrza Rosji. W ciągu ostatnich dziesięciu lat Spartak Moskwa dziewięciokrotnie zdobywał mistrzowski tytuł. Sobotni sukces jest szóstym z kolei. Tylko w 1995 roku w lidze rosyjskiej triumfowała Ałania Władykaukaz.

Steffi Graf urodziła syna

Na imię poczekamy



Od dwóch lat Andre Agassi i Steffi Graf stanowią nierozłączną parę Fot. EPA-ELTA

Słynna niemiecka tenisistka Steffi Graf, która 22 października wyszła za mąż za inną gwiazdę światowego tenisa, Amerykanina Andre Agassiego, urodziła w piątek syna.

Poród, który nastąpił trzy tygodnie przed terminem, miał miejsce w prywatnej klinice położniczej w Las Vegas w obecności ojca. Dziecko, dla którego rodzice jeszcze nie wybrali imienia, waży 2,6 kg i mierzy 50 cm.

Ze względu na ślub i spodziewane narodziny potomka Agassi zdecydował się zrezygnować ze startu w turnieju tenisowym w Bazylei, który rozpoczął się 22 października.

32-letnia Graf zakończyła sportową karierę w 1999 roku tuż po triumfie w wielkoszlemowym turnieju na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu. Niemal w tym samym czasie opinia publiczna została poinformowana o jej związku z 31-let-

niem Agassim, który wygrał w tym roku męski French Open.

Aktualnie Agassi jest sklasyfikowany na drugiej pozycji w rankingu ATP „Entry System”. W tym sezonie zdobył siódmy w karierze wielkoszlemowy tytuł, wygrywając w styczniu Australian Open, a także zwyciężył w dwóch imprezach z cyklu Masters Series w Indian Wells i Miami. W sumie wygrał 49 turniejów ATP, a na korcie zarobił ponad 23 miliony dolarów.

Natomiast Graf wygrała w karierze 22 imprezy zaliczane do Wielkiego Szlema, 106 turniejów WTA i zdobyła złoty medal na igrzyskach olimpijskich w Seulu w 1988 roku. Przez rekordową liczbę 377 tygodni była liderką rankingu tenisistek, w tym przez 186 kolejnych tygodni. W ciągu siedemnastu lat sportowej kariery Niemka zarobiła ponad 21 milionów dolarów, co także jest rekordowym osiągnięciem wśród tenisistek.

Francuz i Austriaczka najlepsi w Soelden

Alpejczycy rozpoczęli sezon

Austriaczka Michaela Dorfmeister uzyskując czas 2.28,38 wygrała w Soelden slalom gigant, inauguracyjne zawody alpejskiego Pucharu Świata. Było to jej pierwsze zwycięstwo w slalomie gigancie od 9 grudnia 2000 roku.

Druga była Szwajcarka Sonja Nef z czasem 2.28,79. Na trzecim miejscu uplasowała się Francuzka Regine Cavagnoud – 2.29,98.

Pierwsze w tym roku zawody stały pod znakiem rywalizacji Nef – zwyciężczyni klasyfikacji PŚ w slalomie gigancie w ubiegłym sezonie – z Dorfmeister. Po pierwszym przejeździe prowadziła Nef. Dorfmeister pojechała nieco wolniej i traciła do rywalki 0,15 sekundy. W drugim przejeździe Dorfmeister zdołała jednak wyprzedzić Nef o 0,41 s i ostatecznie to ona wygrała zawody.

U mężczyzn slalom gigant wygrał Francuz Frederic Covili wygrał. Covili, drugi po pierwszym przejeździe, wyprzedził o 0,09 s Austriaka Stephana Eberhartera. Trzecie miejsce zajęli ex aequo Szwed Fredrik Nyberg i Szwajcar Michael von Gruenigen, którzy stracili do francuskiego narciarza po 0,32 s.

Inauguracyjne zawody Pucharu Świata alpejczyków zakończyły się małą niespodzianką. Pod nieobecność najlepszego zawodnika w slalomie gigancie ostatnich lat, Austriaka Hermanna Maiera, który w sierpniu omal nie stracił nogi w wypadku motocyklowym, faworytem wydawał się Szwajcar von Gruenigen. Tymczasem pierwsze w karierze zwycięstwo w Pucharze Świata odniósł Covili.

25-letni alpejczyk z Sabaudii nigdy wcześniej nie był w pierwszej trójce zawodów pucharowych. Dotychczas jego największym osiągnięciem był brązowy medal mistrzostw świata w Sankt Anton, co wtedy uznano za sensację.

Wyniki slalomu giganta kobiet: 1. Michaela Dorfmeister (Austria), 2. Sonja Nef (Szwajcaria), 3. Regine Cavagnoud (Francja), 4. Allison Forsyth (Kanada), 5. Maria-Jose Rienda-Contreras (Hiszpania)

Wyniki slalomu giganta mężczyzn: 1. Frederic Covili (Francja), 2. Stephan Eberharter (Austria), 3. Fredrik Nyberg (Szwecja), Michael von Gruenigen (Szwajcaria), 5. Bode Miller (USA).

Niespodzianki w litewskiej koszykówce

„Alita” dostaje baty

W Litewskiej Lidze Koszykówki (LKL) wszystkie już zespoły mają na swym koncie zwycięstwa. Ostatnią drużyną, która świętowała wygraną, byli koszykarze „Preventy-Malseny”. Na własnym boisku pokonali oni „Sakalai” Wilno – 84:79.

Jak dotychczas, największą niespodziankę w pierwszej rundzie LKL sprawił zespół „Alita” z Olity. Drużyna, której skład, zdaniem specjalistów, pozwalał na walkę o trzecią pozycję, w pierwszej rundzie miała tylko trzy zwycięstwa i aż pięć porażek. W miniony weekend „Alita” poniosła jeszcze dwie porażki – w piątek przegrała na własnym boisku z kowieńskim „TOPO centras-Atletas” – 71:78. W sobotę zaś w Wilnie musiała uznać wyższość „Lietuvos rytas” – 63:99.

Drugie zwycięstwo w lidze LKL odnieśli koszykarze „Neptūnasu” z Klaipedy, pokonując na własnym

boisku „Naftę” Możejki – 93:80.

„Žalgiris” Kowno w meczu rozegranym w Taurogach pokonał „Preventę-Malsenę” – 84:59. Najważniejszym wydarzeniem tego spotkania była nie wysokość wygranej, a powrót na boisko kapitana kowieńczyków Tomasa Masiulisa. Wyleczona kontuzja tego zawodnika spowoduje, zapewne, zmiany w składzie „Žalgirisu”.

W najbliższej przyszłości spodziewana jest rezygnacja z trzeciego obcokrajowca, Kennetha Inge'a, a zapowiedzią tego była jego absencja w meczu z zespołem z Poniewieża.

Wyniki ostatnich meczów LKL: „Žalgiris” – „Preventę-Malsenę” – 84:59, „Alita” – „TOPO centras-Atletas” – 71:78, „Preventę-Malsenę” – „Sakalai” – 84:79, „Lietuvos rytas” – „Alita” – 99:63, „Neptūnas” – „Nafta” – 93:80.

Litewska Liga Koszykówki

	M	W	P	Kosze
1. „Lietuvos rytas” Wilno	7	7	0	701:491
2. „Žalgiris” Kowno	5	5	0	482:331
3. „Šiauliai” Szawle	6	5	1	527:478
4. „TOPO centras-Atletas” Kowno	6	3	3	496:499
5. „Alita” Olita	8	3	5	667:716
6. „Nafta” Możejki	7	3	4	537:590
7. „Sakalai” Wilno	7	2	5	602:664
8. „Neptūnas” Klaipeda	8	2	6	659:793
9. „Preventę-Malsenę” Poniewież	8	1	7	576:677

Remis w przełożonym meczu

Austria zagra w barażach

O statnim meczu eliminacji do Mistrzostw Świata w piłce nożnej w strefie europejskiej Izrael zremisował z Austrią 1:1. Mecz decydował o drugim miejscu w grupie 7, premiowanym udziałem w barażach. Wywalczyła je reprezentacja Austrii.

Spotkanie miało odbyć się 7 października. Trzy dni przed terminem meczu FIFA zdecydowała się przełożyć go ze względu na katastrofę samolotu TU-154, lecącego z Tel Awiwu do Nowosybirsk. Zginęło w niej kilkudziesięciu obywateli Izraela.

Katastrofa i napięta sytuacja w Izraelu po atakach terrorystycznych w USA 11 września spowodowały, że jedenastu piłkarzy kadry narodowej Austrii w obawie o swoje bezpieczeństwo zrezygnowało z wyjazdu do Tel Awiwu. Trener reprezentacji Austrii Otto Barci musiał więc skorzystać z dublerów.

Goście cel osiągnęli. Remis wy-

starczał im do gry w barażach, chociaż przez większą część meczu dominowali piłkarze Izraela. Efektem tego była bramka Gershona w 56 minucie z karnego. Wcześniej faulowany na polu karnym był Nimni.

Remis, już w przedłużonym czasie gry, uratował Herzog, specjalista od rzutów wolnych. Tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego wykonywał rzut wolny i strzałem z 17 metrów pokonał bramkarza gospodarzy.

Pary barażowe eliminacji MŚ: Belgia – Czechy, Ukraina – Niemcy, Austria – Turcja, Słowenia – Rumunia. Pierwsze mecze 10 i 11 listopada, rewanże 14 listopada.

Izrael – Austria 1:1 (Shimon Gershon 56 – Andreas Herzog 90)

	M	Pkt.	Br.
1. Hiszpania	8	20	21:4
2. Austria	8	15	10:8
3. Izrael	8	12	11:7
4. Bośnia i Herc.	8	8	12:12
5. Liechtenstein	8	0	0:23

Wyścigowa seria CART

Powtórka de Ferrana

Brazylijczyk Cristiano da Matta został zwycięzcą wyścigu samochodowego Australian Indy 300 na torze ulicznym w Surfers Paradise, a jego rodak Gil de Ferran zapewnił sobie tytuł mistrza serii CART.

33-letni De Ferran zostanie mistrzem CART (dawna Indycar) po raz drugi z rzędu. W niedzielnym, przedostatnim w sezonie 2001 wyścigu, kierowca brazylijski finiszował na czwartym miejscu, tuż przed swym największym rywalem, Szwedem Kenny Brackiem.

28-letni da Matta wyprzedził Amerykanina Michaela Andrettiego

i Kanadyjczyka Alexa Taglianiego.

Wyniki (65 okrążeń po 4,5 km): 1. Cristiano da Matta (Brazylia) Toyota/Lola, 2. Michael Andretti (USA) Honda/Reynard, 3. Alex Tagliani (Kanada) Ford/Reynard, 4. Gil de Ferran (Brazylia) Honda/Reynard, 5. Kenny Brack (Szwecja) Ford/Lola, 6. Jimmy Vasser (USA) Toyota/Reynard

Czołówka klasyfikacji generalnej: 1. de Ferran 191, 2. Brack 163, 3. Helio Castroneves (Brazylia), Honda/Reynard 141, 4. Andretti 141, 5. da Matta 120, 6. Dario Franchitti (Szkocja) Honda/Reynard 105.



WTOREK 30. X



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Teletubbies”
8.30 S. „Walc przeznaczenia”
16.00 Otwórz drzwi
16.30 Lekcja jęz. niemieckiego
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Nasz Charles”
17.55 Język litewski
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.40 S. „Teletubbies”
19.05 S. „Walc przeznaczenia”
19.30 Formuła sukcesu
20.00 W kierunku Europy
20.30 Panorama
21.10 Loteria „Perlas”
21.15 S. „Dossier detektyw Dubrowskiego”
22.10 W sidłach kultury
23.00 Dziennik wieczorny
23.15 Proszę o głos



5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości rowerowe
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 Filmy dla dzieci
10.15 S. „Królowa mieczów”
11.05 Sześć zer – milion
12.00 Kuchnia pani Grażyny
12.30 Film przyg. „Złote dziecko”
14.30 Dom marzeń
15.00 Filmy dla dzieci
15.50 S. „Kochana Lucy”
16.15 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Nurty
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 S. „Sąsiedzi”
21.00 Nos
22.00 Wiadomości
22.20 S. „Izba przyjęć”
23.20 Niebezpieczna stręła
23.45 ZbTV. Telewizja Zbigniewa



0.10 NKTW
7.05 Dla rybaków
7.35 Program Matulewiciusa
8.05 Herbata z cytryną
8.35 S. „Czarny Królewicz”
9.00 S. „Fiorella”
9.50 S. „Urodzona na wolności”
10.35 S. „... a trzeci złoty”
11.20 Corrida
12.35 Melodramat „Tańczycy do śmierci”
14.05 S. „Smak śniegu”
14.59, 15.59, 16.59, 17.59 – „60 sekund”
15.00 Program muz.
16.00 S. „Odyseja”
16.25 S. „Czarny Królewicz”

16.50 S. „Urodzona na wolności”
17.35 S. „Fiorella”
18.25 S. „Milosne sidla”
19.15 Dzisiaj
19.50 Krwawa fala
20.10 Dramat biograficzny „Kundun” – USA, 1997
22.30 Krwawa fala
22.45 Wiadomości
22.50 Przekrój
23.00 S. „... a trzeci złoty”
23.50 – 7.00 DW



7.00 S. „Garfield i przyjaciele”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Virginia”
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
9.25 S. „Dziewięć przykazanie”
10.15 S. „Złota rączka”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.10 Robinsonowie
12.05 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
12.25 S. „Blossom”
12.50 Film dok. „Najlepsi kaskaderzy Hollywood”
13.35 Komedie „I znów ty?” – USA, 1986
14.00 S. „Przyjaciele”
14.45 Film anim. „Brzydkie kaczątko”
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”
15.45 S. „Dziewięć przykazanie”
16.40 S. „Catalina i Sebastian”
17.40 Jak się czujecie?
17.45 S. „Virginia”
18.40 Dzień czystej wody w twoim mieście
18.45 Wiadomości
19.10 Bez tabu
19.45 Dramat dok. „Gliny”
20.20 S. „Cobra-11”
21.10 TV „Lietuvos rytas”
22.15 Wiadomości
22.30 S. „X-Files”
23.20 Proces. Sektor X



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Sportowy tydzień
9.15 S. „Detektywi” (1)
10.25 „Itogo”
10.55 Jeden dzień
11.25 Po prostu zwierzęta
12.00 Z Moskwy
12.20 S. „Kret”
13.20 Za szybą
14.00 Z Moskwy
14.25 Film fab. „Szeregowi strefy”
16.00 Z Moskwy
16.30 S. „Detektywi” (2)
17.45 Na ryby
18.30 Z Wilna
19.00 Stolica
19.35 Budownictwo
20.00 Puls
20.35 Zgaście światło
20.45 Patrol drogowy
21.00 Z Moskwy
21.30 S. „Kret”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. serialu
22.45 Bez protokołu



8.10 S. „Milady”
9.00 Poniewieski Teatr Ruchu
9.30 Motocyklowe mistrzostwa świata
17.25 Film anim.

17.35 S. „Milady”
18.25 Oferta
18.30 Gwóźdź
19.00 Puls Wilna
19.20 Poglądy
19.40 Wiadomości (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Bądźmy zdrowi
20.30 Kroniki wileńskie
21.00 Lekarz weterynarii na litewskiej granicy
21.30 Puls Wilna
21.50 Poglądy
22.10 Wiadomości (pol.)
22.20 Film fab. „Konfrontacja”



8.00 Wiadomości
8.15 S. „Ziemia miłości”
10.20 Po łaźni
10.55 Bibliomania
11.00 Wiadomości
14.55 S. „Odwieczny zew”
16.00 Wielkie pranie
17.00 Wiadomości
17.25 Ratownicy
18.00 S. „Ziemia miłości”
19.00 Słabe ogniwo
20.00 Czas
20.35 S. „Niszcząca siła”
21.45 Kreml-9. Garaż o specjalnym przeznaczeniu
22.30 Czas
23.00 Cywilizacja



8.00 Wiadomości
8.15 S. „Rodzinne tajemnice”
9.10 Rozmowy o zwierzętach
10.00 Wiadomości
10.30 S. „Santa Barbała”
16.00 Wiadomości
16.30 Ekspertyza RTR
17.00 S. „Powrót do Edenu”
18.00 S. „Moskiewskie okna”
19.00 Wiadomości
19.35 Czas lokalny. Z Moskwy
19.55 S. „Rodzinne tajemnice”
21.00 Film dok. „Białoruś”
22.00 Wiadomości
22.30 Z Moskwy
22.40 Film fab. „Sztylet Hongkongu”



7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 7.05, 7.30, 8.00, 8.25
8.30 Gość Jedyński
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.40 „Klan” – telenowela
10.05 Dzieci dzieciom
10.20 Ale heca – program dla dzieci
10.40 Julek i zwierzęta – program dla dzieci
11.00 S. „Sława i chwala”
12.00 Ze sztuką na ty
13.00 Wiadomości
13.10 Spotkania z tradycją
13.40 Konwencje teatralne
14.10 „Klan”

– telenowela
14.35 Sportowy tydzień
15.25 Wielka historia małych miast
15.45 Eurofolk – Sanok – zespół „Galicja Folk Band”
16.00 Wiadomości
16.10 Chrzyszcz brzmi w trzcinie...
16.30 Benefis Jana Miodka w Teatrze Stu
17.20 Helmańskim śladem – reportaż
17.35 Meonici nad Wisłą – program ekumeniczny
18.00 Telexpress
18.20 Gość Jedyński
18.30 Dzieci dzieciom
18.45 S. „Awantura o Basię”
19.10 Bajki polskie
19.35 „Klan” – telenowela
20.00 Więści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.57 Sport
21.00 S. „Sukces”
21.30 Forum Polonijne
22.30 Wieczór z Jagielskim
23.00 Anima – program Jerzego Armaty
23.20 Chwila poezji
23.30 Panorama
23.50 Sport-telegram
24.00 „Ormo czuwa” – film dok.
24.25 Przeboje J. F. Haendla gra Wł. Klosiewicz – klawesyn
24.45 Forum – program pub.
1.30 Monitor Wiadomości

– telenowela
20.05 S. obycz. „Dziki księżyc”
21.00 S. obycz. „Adam i Ewa”
21.30 S. obycz. „Rodzina zastępcza”
22.00 „Pólmrok” – thriller
22.30 Losowanie LOTTO
23.00 Informacje i biznes informacja
24.20 Prognoza pogody
24.25 Polityczne graffiti
24.45 Skróty Ligi Mistrzów
1.55 Na każdy temat
3.00 Muzyka na bis



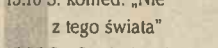
7.00 Teledyski
8.15 Odjazdowe kreskówki
10.35 Teleshopping
11.10 „Maria Emilia” – telenowela
12.00 „Izabella” – telenowela
12.50 Śmieję się razem z nami
13.15 Teleshopping
14.20 „Maria Emilia” – telenowela
15.10 S. komed. „Nie z tego świata”
15.35 S. „Czy boisz się ciemności?”
16.05 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
16.35 Odjazdowe kreskówki
19.00 S. „Czy boisz się ciemności?”
19.30 S. sensac. „Żar tropików”
20.30 S. komed. „Nie z tego świata”
21.00 „Czas triumfu” – dramat
22.50 „Jesień Marty” – dramat
24.35 S. sensac. „Żar tropików”
24.30 „Czas triumfu” – dramat
3.10 „Jesień Marty” – dramat
4.40 Teleshopping



7.00 Piosenka na życzenie
8.00 S. anim. „Pokemon”
8.25 S. „Power Rangers”
8.50 S. sensac. „Air America”
9.45 S. „Roswell: w kręgu tajemnic”
10.40 S. „Cud miłości”
11.35 S. obycz. „Po prostu miłość”
12.30 Macie co chcecie
13.00 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
13.30 Chciwość czyli „Klan” żąda pieniądza – telenowela
14.25 Idź na całość
15.20 4 x 4
15.50 S. „Power Rangers”
16.15 S. anim. „Pokemon”
16.40 Fundacja Polsat
16.45 Informacje
17.10 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
17.40 S. Przygod. „Xena, wojownicza księżniczka”
18.35 S. „Cud miłości”
19.30 Informacje + Publicystyka
19.55 Sport

17.15 S. komed. „M. A. S. H.”
17.45 „Gladiatorzy” – reality show
18.30 Program pub.
18.45 Dziennik
19.00 S. sensac. „Na granicy prawa”
20.00 S. akcji „Akcja nad Berlinem”
21.00 S. „Bieg po szmal”
21.30 Liga Mistrzów – Fc Liverpool – Borussia Dortmund
22.30 Dziennik
22.45 Liga Mistrzów
23.45 S. komed. „Family Guy 2”
24.15 „Ośmiornica” – dramat krym.
2.15 „Słoneczna wigilia” – dramat
4.05 X Laski – program rozryw.
4.35 Muzyczne listy
5.35 Muzyczny VIP
7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.25
8.30 Telezakupy
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.45 S. „Stinky i Jake”

7.00 Teledyski
8.15 Odjazdowe kreskówki
10.35 Teleshopping
11.10 „Maria Emilia” – telenowela
12.00 „Izabella” – telenowela
12.50 Śmieję się razem z nami
13.15 Teleshopping
14.20 „Maria Emilia” – telenowela
15.10 S. komed. „Nie z tego świata”
15.35 S. „Czy boisz się ciemności?”
16.05 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
16.35 Odjazdowe kreskówki
19.00 S. „Czy boisz się ciemności?”
19.30 S. sensac. „Żar tropików”
20.30 S. komed. „Nie z tego świata”
21.00 „Czas triumfu” – dramat
22.50 „Jesień Marty” – dramat
24.35 S. sensac. „Żar tropików”
24.30 „Czas triumfu” – dramat
3.10 „Jesień Marty” – dramat
4.40 Teleshopping



10.10 Jedyneczka – program dla dzieci
10.40 Bajeczki Jedyneczki
10.45 S. „Mysia”
10.00 S. „Zdarzyło się jutro”
11.45 Telezakupy
12.05 S. „Życie i śmierć”
12.40 „Hallo aus Berlin” – kurs jęz. niemieckiego
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Do Unii
13.45 „Klan” – telenowela
14.15 Dom Muratora
14.35 Telezakupy
14.50 Współcześni wojownicy
15.25 Katalog zabytków
15.35 Prawdziwy koniec wielkiej wojny
16.00 Wiadomości
16.10 Brazylia – tygiel religijny
16.35 Wypędzeni II – Pożegnanie z kresami
17.00 Rower Błażeja
17.30 S. „Moda na sukces”
18.00 Telexpress
18.20 Gość Jedyński
18.35 „Klan” – telenowela
19.05 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
20.00 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.57 Sport
21.03 Pogoda
21.10 S. „J. A. G.”
Wojskowe Biuro Śledcze
22.00 „Serce z węgla” – telenowela
22.30 Forum – program pub.
23.15 Wrzuc Jedynekę
23.30 Monitor Wiadomości
23.55 Sportowy flesz
24.00 Plus minus – magazyn ekon.

Sprostowanie
W tygodniowym dodatku TV („KW” nr 210 z 27-29 października) czas programów polskich (TV Polonia, Polsat, RTL7, TV4, TVP1) został podany z godzinnym opóźnieniem. Wszystkich Czytelników za ten błąd serdecznie przepraszamy.
Redakcja

RTL 7



22.50
Jesień Marty
Dramat, Australia 1991, reż. Paul Cox, wyk. Sheila Florance, Gosia Dobrowolska
80-letnia Marta jest śmiertelnie chora na raka płuca. Wiedząc, że do końca życia pozostało jej niewiele czasu, stara się w pełni wykorzystać ostatnie dni...

POLSAT



22.00
Pólmrok
Thriller, USA 1998, reż. Robert Benton, wyk. Newman, Susan Sarandon
Harry Ross, prywatny emerytowany detektyw, przyjaźni się z parą popularnych hollywoodzkich aktorów: Catherine i Johnem Amesami. John od czasu, gdy się dowiedział, że jest chory na raka, godnie czeka na śmierć. Spełniając prośbę małżeństwa, Harry dostarcza tajemniczą przesyłkę pod wskazany przez nich adres. W ten sposób przekonuje się, że za szczęściem kochających się ludzi kryje się tajemnicza zbrodnia sprzed 20 lat i tragiczny w skutkach szantaż.

Serwis MIKROBUSÓW ciężarówek i samochodów osobowych
1. Sprawdzenie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzenie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego z zastosowaniem lasera
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzenie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju
Tel.: 62 75 85 62 85 21

Godziny pracy:
8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21
Zam. 010

Ciepłe deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. W nocy deszcze, w dzień lokalnie ulewne. Wiatr południowy, południowo-zachodni, 3 – 8 m/sek. Temperatura w nocy 5 – 10, w dzień 7 – 12 stopni ciepła.

W środę deszcze. Temperatura bez istotnych zmian.



Wyniki losowania z dnia 27 10 2001



08 09 10 14 15 19 20 21 24 32
34 35 40 42 43 44 49 51 58 59



06 13 14 20 27 30 + 15

6 liczb - 200958 Lt, 5 +1 liczb - 12700 Lt,
5 liczb - 394 Lt, 4+1 liczby - 153 Lt,
4 liczby - 17 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 28 10 2001



52 21 55 58 01 12 61 65 28 08 57 46 36 54 41
60 04 53 75 42 23 18 06 38 29 32 05 40 22 25
13 56 45 44 27 (cztery kąty),
20 03 64 34 50 (linia), 33 31 47 15 49 (przekątne)
70 07 63 69 43 66 02 (cała tabela)
Wygrane: cztery kąty - 20 Lt, linia - 5 Lt,
przekątne - 35 Lt, cała tabela - 24318 Lt
Nagrody dodatkowe:
samochód „Daewoo Lanos” - los 0046441,
samochód „Niva” - los 0389110,
mikrofalówka - los 0518591,
zaproszenia - losy 020*041, 027*934, 041*113

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.
20 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.
17 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.
5 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
"Elephas" (Olandy 3), "Księgarnia
na Rudnickiej" (Rudininkų 20).

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.
14 Lt

1 mies.
13 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.
65 PLN

1 mies.
24 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VŠ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.
15 USD

1 mies.
6 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VŠ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

(Zam.203)

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel./fax 33 35 26, 8 298 71939

DROBNE

Kupię stare książki, pocztówki,
monety i banknoty (papierowe pie-
niądze).
Tel. 32 80 93.

Sprzedam tanio większą ilość
odpadów mas plastycznych (Le-
xan).
Tel. 8 250 32068, 8 287 71676.

Stowarzyszenie Inicjatyw Spo-
lecycznych organizuje kursy języ-
ków: angielskiego i niemieckiego.
Vilnius, tel. 41 97 15, 8 670
11288.

Sprzedam okrągły rozkładany
stół.
4045 Mejszagola, rej. wileński.
Tel. 49 42 55.

Czyścimy meble, dywany, okna,
żałuzje, wnętrza samochodów, szli-
fujemy, impregnujemy parkiet.
Tel. 73 30 97.

Kobieta szuka pracy w charak-
terze opiekunki dziecka lub dowol-
nej, ma kamerę wideo.
Tel. 47 82 72.

Fachowo filmuję i fotografuję
rodzinne oraz inne uroczystości.
Vilnius, tel. 79 04 56.

Komputery. Remont i moderni-
zacja. Udzielamy gwarancji. Kon-
sultacje bezpłatne.
Vilnius, Kauno 36-304, tel./fax
33 04 20.

Drogo skupujemy złom metali
kolorowych.
Vilnius, tel. 77 86 43 (godz.
9.00-17.00 w dniach pracy), 8-298
41237 (wieczorem, w dni wolne).

Księgowa ze stażem poszukuje
pracy. Może być nie związana
z księgowością. Pracy agenta nie
proponować.
Tel. 67 95 22.

Pomagam w nauce uczniom
klas początkowych.
Tel. 48 54 51 (Nowa Wilejka).

Niedrogo sprzedajemy kapustę
dobrej jakości. Możemy dostarczyć.
Tel. 42 26 66.

Korepetycje z jęz. niemieckie-
go. Szykuję do egzaminów.
Vilnius, tel. 42 54 00.

Kupię VAZ 2121-NIVA w dobrym
stanie (do 1000 Lt) i UAZ ciężarowy.
Vilnius, tel. 31 40 06, 8 299
86125.

Korepetycje z matematyki.
Vilnius, tel. 30 95 67.

Wynajmę 2-pokojowe mieszka-
nie w Lazdynai z meblami, ładnie
wyremontowane.
Vilnius, tel. 42 54 00.

Sprzedam działkę (20 arów)
w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo.
Tel. 39 55 63, 22 30 59, 8 299
39314.

Sprzedajemy deski podłogowe
(800 Lt/m²). Szalówkę wewnętrzną
i zewnętrzną (15-16 Lt/m²).
Vilnius, tel. 31 94 26.

Firma zatrudni menedżera. Wy-
magania: wykształcenie technicz-
ne, znajomość automatyki przemy-
słowej, jęz. polskiego, litewskiego,
mile widziany jęz. niemiecki lub
angielski.

Oferty nadsyłać na adres:
p/d 3008, Pamėnkalnio 28.

Mineralna wata (ROCKWOOL -
od 85 Lt/m³, ISOVER), pianka poli-
uretanowa, błona, klej, szalówka
PVC.

Vilnius, tel. 75 09 34.

GABINET STOMATOLOGICZNY



Lekarze stomatolodzy:

Lilia Olenkovicz
Dariusz Żybert

Godziny pracy: I-V 9-20; VI 9-13
(Zam. 281)

Dom Kultury Polskiej
Naugarduko 76, Vilnius, tel. 33 24 67

Kalendarium

* Wtorek (30.X) jest 303 dniem
2001 roku.

Do końca roku pozostało 62
dni.

* Znak Zodiaku – Skorpion.

* Imieniny: Edmunda, Przemys-
ława, Zenobii.

* Wschód Słońca – 7.17, zachód
– 16.47.

Długość dnia 9 godzin 30 min.

* Księżyc. I kwadra – od 24 paź-
dziernika.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 30 października 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5856
Dolar australijski	2,0144
1000 rubli białoruskich	2,6385
Korona czeska	0,1068
Korona duńska	0,4822
Funt brytyjski	5,7660
Korona estońska	0,2292
100 jenów japońskich	3,2672
Dolar kanadyjski	2,5386
Łat lotewski	6,4257
Złoty polski	0,9805
Korona norweska	0,4498
Rubel rosyjski	0,1347
Korona szwedzka	0,3783
Frank szwajcarski	2,4287
100 tys. lir tureckich	2,4806
Griwna ukraińska	0,7553
100 forintów węgierskich	1,4177
10 tys. lei rumuńskich	1,2955

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554
8 285 53045
codziennie (Zam. 292)

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

**Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie**

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius **KURIER** Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius **KURIER**

**KURIER
WILEŃSKI**

**Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz**

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VŠ | "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajązkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszca — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Irena Mikulewicz